

M. B.
Im.
L. W.
w Łodzi



PODATEK NA PANNY MŁODE

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich zachował się prastary zwyczaj płacenia przez panna młodą „kalymu” rodzinie narzeczonej. Najkromiejszy ślub kosztuje 40 tys. dolarów. Dlatego młodzi ludzie w poszukiwaniu żony coraz częściej kierują oczy za granicę. Pata małżeństw z cudzoziemkami osiągnęła tak wysoki poziom, że rząd postanowił zaapelować do sumienia potencjalnych panów młodych. Jednakże kampania wpływanie na uczucia „patriotyczne” i odwoływanie się do wierności zwyczajom dziadków, nie przyniosła sukcesu. Postanowiono więc uciec się do skuteczniejszych kroków — wprowadzenia wysokiego podatku na zagraniczne narzeczone...



Technik dentystyczny z Bawarii skonstruował rower tak-sówkę Wehikul ważący 5 kg, w godzinach szczytu jest szybszy od samochodu. Cena — 480 dolarów.

CAF — Keystone

HOTEL GROZY

Przemoc i horror już od dawna wypełniają ekrany telewizyjne i kinowe w wielu krajach zachodnich. Jednakże rda niem niektórych przedsięwzięcia, nie jest to już wystarczające.

Brytyjski tygodnik „Weekend” informuje, że jeden z hoteli w mieście Nardige proponuje gościom przenieść krew w żyłach atrakcje. W drzwiach hotelu czekają wycieczki z kilką orawdzianych szkieletów, pokoi ozdabione są ludzkimi czaszkami zaś jako miejsce spania proponuje się trumny. Kelnerze ubrani w natuny, roznoszą napoje w kielichach z czaszek.

NIEZWYKŁA OLIMPIADA

W północno-wschodniej części Wenezueli w osiedlu Arguamajo, odbyła się pierwsza w świecie olimpiada Indian. Uczestników tych igrzysk rywalizowali w dwadzieścia sportu, popularnych wśród rdzennych mieszkańców kontynentu amerykańskiego. W zapasach „makiritate” potowale rwh w rzuce przy użyciu łuku i strzał oraz innych dziedzinach.

JESLI WYTRZYMA NOS

W matym amerykańskim miasteczku Kevington (stan Kentucky) w jednej z miejscowych restauracji odbył się niezwykły konkurs. Nazwano go festiwalem cebuli, mimo iż nie było tu żadnego związku ze sztuką kulinarną. Nagrody przyznano tym którzy wzięli udział w konkursie wkładając najoryginalniejsze ozdoby: naszyjnik, kołczyki lub bransoletki z cebuli bądź czosnku. Na saite, w której odbywał się festiwal, wpuszczono wszystkich widzów, jednak chętnych było mało: trudno było wytrzymać cebulowy i czosnkowy zapach...

(opr. jsb)

Wydanie I
ŁÓDŹ
piątek 13 września 1983 roku
Rok XXI 214 (11009)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004
Cena 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

15 WRZEŚNIA — WYŁOŻENIE SPISOWYBORCÓW

Wykonano kolejne czynności wyborcze

Stopniowo spadają kolejne kartki z kalendarza wyborczego. 13 września upływa termin wykonania aż dwóch czynności wyborczych. Do tego dnia konwenty wyborcze miały zgłosić komisjom Wyborczej do zarejestrowania wraz z oświadczeniem kandydatów na posłów o wyrażeniu zgody na kandydowanie. Obowiązek ten został wypełniony zarówno przez Ogólnopolski Konwent Wyborczy, który przedstawił Państwowej Komisji Wyborczej liczącą 50 nazwisk listę krajową, jak i konwenty wojewódzkie które zgłosiły okręgowym komisjom wyborczym listy okręgowe, zawierające 820 nazwisk kandydatów na posłów.

Zgłaszając listy wyborcze konwenty zakończyły wykonywanie najważniejszych części swych zadań, działalności jednak jeszcze nie kończą. Konwent ogólnopolski wyznaczył meżów zaufania do Państwowej Komisji Wyborczej spośród osób zaproszonych przez Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON, będzie też rozpatrywał ewentualne skargi na działalność konwentów wojewódzkich. Te z kolei ordynacja wyborcza zobowiązuje do wyznaczenia meżów zaufania do okręgowych i obwodowych komisji wyborczych — spośród osób zaproszonych przez prezydium Rad Wojewódzkich PRON.

(Dalszy ciąg na str. 2)

WYPADEK W KOPALNI „THOREZ”

11 bm w godzinach popołudniowych w kopalni „Thorez” w Wałbrzychu w przkopie dążonym przez Zakład Robót Górniczych na głębokości 800 m nastąpił nagły i niespodziewany wyrzut węgla i skał. Wyrzut ten spowodował wydzielenie się z czoła przodka ok. 90 tys m sześć dwutlenku węgla i ok. 800 ton masy skalnej.

W strefie obietaj zagrożeniem przeszło 11 górników. W wyniku natychmiast podjętej akcji ratowniczej, w której uczestniczą zastępy ratowników kopalni Delnośląskiego Gwarantwa Węglowego oraz Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wałbrzychu, ze strefy zagrożenia wyprowadzono 6 górników którzy posużili się aparatami tlenowymi, będącymi na ich osobistym wyposażeniu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

PORTUGALIA

Tragiczna katastrofa kolejowa

W środę o godzinie 18.30 czasu miejscowego międzynarodowy pociąg francuski SUD-Express zderzył się z pociągiem o tym samym torze pociągiem lokalnym. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu miejscowości Mangualde, w centralnej Portugalii. Jak zeznał konduktor, który zdążył wyskoczyć z pociągu tuż przed tragicznym wypadkiem, trzy pierwsze wagony SUD-Expressu w których jechało 200 do 300 pasażerów, natychmiast stanęły w płomieniach.

Wielu wagonów Przypominało to wybuch wulkanu: niesamowity żar rozczarował powietrze, w którym unosił się czarny, gęsty dym. Rannych umieszczono w szpitalach w Viseu, głównym mieście okręgu oraz w miejscowym szpitalu w Mangualde. Najbardziej porażonych przetransportowano helikopterem do Porto (północna Portugalii). W programach telewizyjnych nadano apel do lekarzy i dawców krwi z prośbą o przybycie z pomocą. Ostatnie doniesienia określają liczbę ofiar na 150 rannych i 50 zabitych. Pasażerami SUD-Expressu byli głównie emigranci portugalscy, wracający do Francji po spędzeniu wakacji ze swoimi rodzinami.

Komendant straży pożarnej, biorący udział w akcji ratowniczej, podał, że po przybyciu na miejsce ekipy ratowniczej paliło się jesz-



I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się wczoraj z kilkudziesięciuosobową grupą rolników, pracowników rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Przedstawiciele wszystkich sektorów gospodarki rolnej poinformowali I sekretarza KC o przebiegu i wynikach kończących się już prac żniwnych, o stanie przygotowań do kolejnych ważnych robót w rolnictwie — siewów zbóż ozimych i zbiorów roślin okopowych i pasz oraz o ogólnej sytuacji społeczno-produkcyjnej w rolnictwie i na wsi.

Wojciech Jaruzelski przekazał wszystkim rolnikom i pracownikom rolnictwa najserdeczniejsze podziękowania za trud włożony w przeprowadzenie niezwykle trudnej kampanii żniwnej oraz za coraz większy wkład rolnictwa w przewyżnianie naszych trudności i umacniania sytuacji gospodarczej w naszym kraju.

CAF — LANGDA — telefoto

Barwy współczesności

(Korespondencja własna z X PFFF w Gdańsku)

C., którzy chcieli by w jakikolwiek sposób uporządkować to, co proponuje, preferuje i „rozpracowuje” najnowsze polskie kino przyzwyczajają cierpienia. Zapowiadając kolejną konkursową projekcję — sławny 07, czyli red Cieślak, rzekł więc bezradnie a szczerze: każdy film to inny temat.

„Gwiezdnym pyle” — spieszę do nieść, że u Cembrzyńskiej i Kondratiuka, w samotni nad Pokrzywniczką jest znów mro, wzruszająco i ciepło, a to za sprawą ich samych, ich rodziców i brata, bo oni właśnie są bohaterami opowieści „Cztery pory roku”. Chociaż tak naprawdę bohaterem jest czas Przemijanie, wartość i jakość wzięt między najbliższymi sobie ludźmi. Może i dobrze, że Kondratiukowie nie przyjechali na konkursowy pokaz. Więcej o prywatności chyba powiedzieć nie należy. Ta to wieść niesie, że A. Kondratiuk montuje właśnie swój kolejny film tv „Bing-bang”, zaś Iga Cembrzyńska właśnie leci do Mediolanu, by w La Scali zagrać rolę w spektaklu o historii baletu europejskiego.

Smutek i nostalgia przemijania

(Dalszy ciąg na str. 2)

Heysel i turyści

Władze miejskie Brukseli zakazały odbywania wycieczek turystycznych na teren stadionu Heysel, miejsce tragicznej śmierci 39 kibiców piłki nożnej.

Decyzja została podjęta po umieszczeniu w folderach reklamowych agencji turystycznych stadionu jako obiektu do zwiedzania. Wg informacji rzeczniczki prasowego polacji brukselskiej w sezonie letnim codziennie przyjeżdżają na stadion co najmniej 2 autokary pełne turystów, którzy chcieli sfotografować się w tak „ekscytującym” miejscu.



Wagony francuskiego pociągu SUD-Express po zderzeniu z pociągiem z portugalskim pociągiem w pobliżu portugalskiej miejscowości Mangualde.

CAF — AP — telefoto

(Dalszy ciąg na str. 2)

PO MECZU W CHORZOWIE

- Na „Mundial” — czwarty raz z rzędu
- Kiedy „drużyna marzeń”?
- Agencje i prasa belgijska o spotkaniu na Stadionie Śląskim

1974, 1978, 1982, 1986 — PO RAZ CZWARTY Z RZĘDU POLSCY PIŁKARZE WYSTĄPIĄ W FINAŁACH MISTRZOSTW ŚWIATA.

Szczęśliwa passa rozpoczęła się w 1971 roku. W tym okresie pojawiło się na boiskach wielu młodych utalentowanych piłkarzy — Kostka, Lubański, Cmikiewicz, Dey-

na, Gadocha, Szymanowski. Trener K. Górski stworzył drużynę, która wkrótce sięgnęła po zwycięstwo na arenie międzynarodowej. W 1972 r. Polacy zdobyli w Monachium złoty medal olimpijski, a potem zakwalifikowali się do finałów MS — 1974, eliminując między innymi mistrzów świata z 1966 roku — Anglików. Zwiastując spotkanie z Anglią na londyńskim stadionie Wembley pozostanie w pamięci kibiców. Polacy stali się jedną z rewelacji mistrzostw 1974. Po serii zwycięstw nad Włochami, Argentyną, Haiti, Szwecją, Jugosławią i Brazylią zdobyli trzecie miejsce w świecie.

W 1978 r. droga do finałów, które odbywały się w Argentynie również nie była łatwa. W eliminacjach przyszło nam grać z zespołami Portugalii i Danii. Eliminacje przeszli nasi reprezentanci zwycięsko, remisując tylko jeden mecz z Portugalią, a pozostałe były wygrane. W mistrzostwach argentyńskich Polska zajęła wspólnie z RFN 5-6 miejsce, utrzymując się w czołówce światowej.

Ostatni „Mundial” — 1982, rozgrywany na boiskach hiszpańskich mamy jeszcze w pamięci, a zwłaszcza dwa trudne mecze eliminacyjne z NRD, które przyniosły zwycięstwa naszym piłkarzom 1:0 i 3:2. W Hiszpanii po niezbyt udanych pierwszych spotkaniach w drugiej rundzie Polacy zaprezentowali się znakomicie, zwyciężając Belgię 3:0 i remisując z ZSRR 0:0. W spotkaniu półfinałowym przegraliśmy z przyszłymi mistrzami świata Włochami 0:2, by w ostatnim spotkaniu decydującym o trzecim miejscu wygrać z Francją 3:2.

Czy nasz futbol stał obecnie na takim poziomie, jaka była złota

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ KONIEŚCIE

W 255 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.06, zajdzie zaś o 18.56.

Imieniny obchodzą:

Eugenia, Apollinary, Filip, Jan, Humbert

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Temp. maks. w dzień około 19 st. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne.

Cisnienie o godz. 19 wyniosło 1031,4 hPa (751,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1940 — Hans Frank wydał rozporządzenie o organizowaniu „żydowskich dzielnic mieszkaniowych” w Generalnym Gubernatorstwie.

1944 — Wyzwolenie Łomży.

Taka sobie myśl

To tylko przejdzie w jutro, co dziś nie było strawnym.

Umiechnij się



— Pozwól stary, że ci przedstawię mojego nowego rzeczniczkal



WYWIAD TYGODNIA

Z MIECZYŚLAWEM BANDURKĄ

Archiwista z dobrą walizką

Mieczysław Bandurka jest pracownikiem naukowym Archiwum Państwowego w Łodzi, kandydatem na posła do Sejmu PR.

— O pracy archiwisty sądzi się, że pozbawiona jest życia, wręcz nudna, że archiwum to tylko papiery, które trzeba bez przerwy porządkować i segregować...
— Nic bardziej błędnego. Nasze życie jest bardzo bogate. Jeden z moich profesorów mawiał, że jeśli chce się być dobrym archiwistą, to trzeba mieć dobrą walizkę. I to się sprawdza. Archiwista często podróżuje, kontaktuje się z ludźmi. Ta praca to nie tylko papiery. Odyby tak było — podpaliłbym je. To są żywe

dokumenty, pokazujące życie i rzutujące na współczesność.
— Co dzisiejszy czytelnik może z nich wyczytać? Jakże wnioski wyciągnąć dla siebie? Albo inaczej — jakie korzyści, poza poznaniem pewnych faktów, płyną z lektury dawnych dokumentów?
— Nie trzeba długo szukać. Sięgnijmy chociażby do niedawno wydanych a dotyczących

(dalszy ciąg na str. 3)

PO MECZU W CHORZOWIE

Dokończenie ze str. 1)

dzyna Olimpiady — 72 czy trzecia z MS — 84?

Nasza drużyna reprezentacyjna nie gra na pewno tak, jak oczekują tego kibice. Prócz niewątpliwych dobrych spotkań — ma za sobą przegrywkę. Ale mimo tego, niepodważalnym stało się, że to właśnie nasi piłkarze, jako drużyna po Węgrach zwycięsko przeszli przez eliminacje w strefie europejskiej. A że uczynili to — zdaniem wielu — w stylu, który nie zadowala — to zupełnie inna sprawa. Wydaje się jednak, iż najważniejszy jest tu cel nadrzędny. A tym był finał meksykańskich mistrzostw świata. I cel ten został osiągnięty. I to powinno cieszyć wszystkich sympatyków futbolu, nawet tych, którym śni się „drużyna marzeń”, wygrywająca z reprezentacją Argentyny, Włoch, Brazylii — jak podczas MS — 74.

Kilkanaście lat temu inaczej grało się w piłkę nożną. Styl, który wówczas preferowali polscy piłkarze stanowił zaskoczenie dla najbardziej surowych konserwatorów futbolu. Nasz zespół miał wówczas w swych zasobach wiele piłkarskich indywidualności, które tworzyły znakomite rozumiejące się kolektywy. I teraz nie brak w polskim zespole „gwiazd”, jak te, mające w kieszeni kontrakty z zagranicznymi klubami. Ale i w naszej drużynie pojawiło się wielu młodych zawodników, rozpoczynających — miejmy nadzieję — międzynarodową karierę. Obok Bońka czy Młynarczyka, występują np. Urban, Komornicki i Inni. Trener Piechnicki twierdzi, iż wykrystalizował się trzon drużyny na meksykańskie mistrzostwa, i to taki, który rokując nadzieje, iż na MS drużyna polska może grać dobrze, przyzwoity futbol.

AGENCJE O POLAKACH

Prasowe agencje szeroko komentują srodowe mecze eliminacyjne piłkarskich mistrzostw świata. Agencja AFP zamieszcza tytuł: „Polaka przeszedł, Anglia drepeze w miejscu, Rumunia na dobrej pozycji”. Dziennikarz tej agencji w nawiązaniu do chorzowskiego spotkania podkreśla, iż był to „mecze mdły”, w którym więcej szans zwycięstwa mieli Belgowie, którzy

teraz w barażach czeka rywal do brze im znany: Holandia. „Reuter” stwierdza, iż w chorzowskim meczu więcej z gry mieli polscy piłkarze, z wyjątkiem ostatnich 20 min. spotkania. Agencja podkreśla przy tym, że szkocki sędzia R. Valentine nie przyznał Belgom rzutu karnego, ignorując ich protesty. Agencja zaznacza przy tym, iż polscy piłkarze po raz czwarty z rzędu zakwalifikowali się do finałów mistrzostw świata, a stało się to po bezbramkowym remisie i korzystniejszemu od Belgów bilansowi bramek.

Agencja AP pisze, iż polscy piłkarze dominowali w pierwszej połowie meczu, ale potem kontrolę nad grą przejęli Belgowie. Polacy nie grali na uzyskanie wyniku remisowego, a w pierwszej połowie wypracowali sobie kilka okazji do strzelenia bramek.

W BELGII O MECZU...

W Belgii nie robi się tragedii z niepowodzenia piłkarskiej reprezentacji tego kraju w chorzowskim

meczu. Prasa cytuje wypowiedzi piłkarzy, sprowadzające się głównie do oceny gry własnej oraz całej belgijskiej drużyny. Podkreślają oni, że reprezentacja Belgii zagrała niezły mecz; Gerets nie może odżalować, że sędzia nie przyznał karnego; Plessers żali się, że w Chorzwie musiał grać na nietypowej dla siebie pozycji — lewej pomocy, co było wynikiem nagłej niedyspozycji Vercautere. Trener G. Thys stwierdza, iż w meczach z polskimi piłkarzami Belgowie zdobyli trzy punkty, a jednak drużyna polska zakwalifikowała się do finałów mistrzostw świata.

Belgowie żyją już jednak barażowymi meczami z Holandią. Jak określiła to gazeta „News Blatt”, przed tymi spotkaniami „Belgowie znajdują się w poczekalni przed podróżą do Meksyku”.

Polskiej drużynie nie poświęca się w prasie wiele miejsca. Nasz zespół, w pomocowych komentarzach, chwalony jest jednak za dobrą taktykę, za bezbłądną grę w defensywie.

Mityng weteranów w Zduńskiej Woli

Już po raz trzeci zduńskowolscy sympatycy lekkiej atletyki emocjonować się będą występami znakomych niegdyś zawodników polskich, reprezentantów kraju, medalistów igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata. Jak przekazał nam wczoraj prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu w Sieradzu — Maciej Bukowiecki, III Ogólnopolski Mityng Weteranów „królowej sportu” zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie.

Swój przyjazd potwierdził już znakomity niegdyś sprinter Marian Foltk, były rekordzista świata, ośczonek Janusz Sidor, wychowanek zduńskowolskiego klubu, olimpijczyk — Kazimierz Maranda, doskonały przed laty piotkarz; Mirosław i Leszek Wodzyńscy i wielu innych lekkoatletów, tworzących niegdyś sławny polski „wunderteam”. Impreza rozpocznie się w sobotę, 14 bm, o godz. 15 na stadionie Pogoni w Zduńskiej Woli. Program III Mityngu Weteranów I-A przewiduje biegi na 100, 400, 1000, 1,5 km, 5 km, 200 m ppł, skok wzwyż i w dal, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, mitem i oszczepem.

Rywalizację na zduńskowolskim stadionie poprowadzą spotkania olimpijczyków z młodzieżą szkolną w

Lasku, Zduńskiej Woli, Sieradzu, a także Zapolach i Czechach. Przewidywany jest także tradycyjny wieczór wspomnień. Sobotni mityng urozmaici sportowo-rekreacyjna impreza dla dzieci pn. „Sport i zabawa” oraz mecz piłki nożnej, w którym przeciw FC „Publikator” (drużyna złożona z dziennikarzy sportowych warszawskich gazet) wystąpi jedenaściana z działaczy sportowych woj. sieradzkiego.

(w-w)

Medalistki ME

na łódzkiej macie

Atrakcyjnie zapowiada się ogólnopolski turniej żużlowi kobiet, który odbędzie się w sobotę i niedzielę w hali Resursy. W imprezie wystartują najlepsze zawodniczki polskie w tej dyscyplinie.

Na macie w hali Resursy ujrzymy medalistki Mistrzostw Europy, a wśród nich m. in. najlepszą zawodniczkę naszego kontynentu — Bogusławę Olechnowicz ze słupskiego Gryfa (zwyciężczynią plebiscytu tv i „TL” w marcu) oraz brązowe medalistki ME — A. Chodańska (AZS Opole), M. Gontarowicz (AZS Gorzów), B. Maksymow (GKS Jastrzębie) i trzecią zawodniczkę MS z ub. roku — A. Maję (AZS Gdańsk). Początek pierwszego walk w sobotę o godz. 10, a w niedzielę o godz. 9.30 (w-w)

Najlepsi w finałach spartakiadowych

Odbły się kolejne finały tegorocznej, wojewódzkiej spartakiady zakładów pracy.

W turnieju badmintonu uczestniczyło 40 zawodników. Wśród kobiet zwyciężyła U. Stemplewska (Anilana) przed A. Zasada (Boruta), B. Grzesiak (Fonica) i H. Cymer (Polam), a wśród mężczyzn — S. Cuper (ZSC) przed Z. Banasiakiem (Boruta), G. Kureczewskim (Fonica) i S. Pigulą (Anilana).

W turnieju tenisa stołowego (startowało 80 zawodników) triumfowała ekipa „Rena-Kord” wśród kobiet i „Very” wśród mężczyzn.

LETNIE IGRZYSKA ZSMP

Jak już informowaliśmy, jutro i pojutrze w Łodzi rozegrane zostaną finały ogólnopolskie II Letnich Igrzysk Sportowych ZSMP. Uroczyste otwarcie zawodów odbędzie się jutro w godz. 9.30-11 na stadionie AZS. Przez dwa dni na tym samym stadionie trwać będzie rywalizacja w wielobojach sprawnościowym i lekkiej atletyce. Strzeły i siatkarskie ubiegają się będą o zwycięstwo na stadionie „Orla-WAM” siatkarki; — w hali Spolem, zaś badmintoniści i piwowicy — na obiektach sportowych Szkoły Podstawowej nr 190 przy ul. Malczewskiego 37/47. (jm)

Memoriał na torze

Na wiodomym Spolem rozegrano doroczne zawody torowe, poświęcone pamięci tragicznie zmarłych młodych kolarzy tego klubu: M. Kuleszy, K. Otockiego i P. Szymczyka.

Wysięg na 500 m wygrał T. Kozła (Spolem) przed M. Jędrzejewskim (Wioklnarz), który zwyciężył także w sprincie, pokonując K. Klepczarkę (Tramwajarz). Na 2 km triumfowała para Wioklnarza: M. Jędrzejewski — A. Zaremba, wysięg włości wygrało Spolem I. W punktacji omnium najlepszy okazał się M. Jędrzejewski.

Wysięg amerykański juniorów młodszych wygrali J. Dębowski z P. Lewandowskim (obaj Spolem). W wysięgu dystansowym kolejność była odwrotna, a w punktacji ogólnej tej kategorii wielokrotnie zwyciężył P. Lewandowski. (w-w)

„Polonezy”, „Ople” i „renówki”...

Od kilku dni przy łódzkich hotelach parkują kolorowe samochody, reklamujące znane firmy, produkujące oleje i akcesoria samochodowe. Maszyny te spotykają się na treningowych objazdach po drogach woj. łódzkiego i piotrkowskiego, gdzie wyznaczono trasę sobotniego rajdu samochodowego „Przaniecka — 85”. Z informacji jakie otrzymaliśmy wczoraj w Automobilklubie Łódzkim wynika, że jubileuszowy dziesiąty już z rzędu rajd będzie miał wyjątkowo silną obsadę. Wśród przeszło 40 zgłoszonych załóg znajdują się nazwiska czołowych polskich rajdowców, mających już za sobą sukcesy w wielu tegorocznych imprezach samochodowych.

Dla sympatyków sportu automobilowego nie lada gratka. Na starcie, który nastąpi w sobotę o godz. 10 sprzed hotelu „Centrum”, staną zarówno dwulitrowe „Polonezy” jak i rajdowe „Lady-MTX”, „Ople-Manty” i „Renault 5 Alpine” a także rajdowe „maluchy”. W jednym z nich zasiadzie znany łódzki automobilista — T. Barański.

Uczestnicy rajdu będą mieli do przejechania przeszło 330 km, z czego 100 km stanowią odcinki specjalne (wiele z nich wyznaczono na nawierzchni szutrowej, stwarzającej kierowcom dodatkowe trudności). Trasa rajdu prowadzi z Łodzi na próbie wysięgowa na Retkini i dalej przez Tuszyn, Ujazd, Niewiadów, Konewkę, Spale, Inowłódz.

INFORMUJEMY

Ognisko TKKF „Hala Sportowa” rozpoczyna od poniedziałku (16 bm) zawiązki sekcji: * łyżwiarskiej (dzieci do lat 5, młodzież szkolna i dorośli), * pływania (młodzież do lat 14 i dorośli), * gimnastyki przy muzyce dla kobiet. Zawiązki w poniedziałki i środy w godz. 12-17, we wtorki i czwartki 10-15. Niezbędne zaświadczenie lekarskie. Ognisko TKKF „Wielkopolska” przyjmuje młodzież i dorosłych na zaliczenia z pływania prowadzone na pływalni Startu przy ul. Teresy. Zawiązki na pływalni przed zajęciami w soboty (młodzież, godz. 9.45), w środy (dorośli, godz. 19).

Na tenis do Arturówka

Jestli tylko deszcz nie pokrzyżuje zamiarów organizatorów, w sobotę (niedziela 14-15 bm) na oddanych ostatnio do użytku kortach w Arturówku, odbędzie się otwarty turniej tenisowy dla nie stowarzyszonych. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu przez pracowników WOSiR. Pierwsze gry zaplanowano na godz. 10.

SPOTKANIE LEKTORÓW SZKOLENIA PARTYJNEGO W ŁOKI

Wyróżnienia dla najlepszych

W przeddzień inauguracji roku szkolenia partyjnego 1985-86 z grupą lektorów spotkali się wczoraj w ŁOKI członek Biura Politycznego KC I sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Czechowicz, sekretarz KŁ PZPR Andrzej Hampel i członek Egzekutywy KŁ Edward Król.

W ostatnim czasie — jak podkreślano na spotkaniu — udało się odbudować system kształcenia ideologicznego i zgromadzić wokół niego niebagatelną liczbę ludzi. W województwie łódzkim około 4 tys. członków partii zajmuje się szkoleniem partyjnym. Efekty tej działalności podsumowano podczas posiedzenia Egzekutywy KŁ PZPR w sierpniu br. Oceniłono, że m. in. dzięki aktywnej postawie lektorów ożywiła się praca wielu organizacji partyjnych.

O niektórych, ważnych obecnie dla partii i życia kraju problemach mówił członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Czechowicz. Podkreślił on, że zaangażowana praca ludzi działających na froncie ideologicznym będzie miała szczególne znaczenie w nowym roku szkolenia partyjnego.

W okresie wyborów do Sejmu i przygotowań do X Zjazdu partii, — Dział szczególnie jest nam potrzebna — powiedział T. Czechowicz — szeroko rozumiana edukacja społeczna i świadomość historyczna, by rozumieć wiele problemów współczesności. Dobrze byłoby — dodał — gdyby przez wasze działania udało się zainicjować w społeczeństwie dyskusje nad tym, jak podnieść rangę obywatelskich cnót. Budzić szacunek dla takich cech jak pracowitość, przodowanie w pracy. Niczego dziś bowiem tak nam nie trzeba jak dobrej pracy. Dziękując lektorom za dotychczasową działalność T. Czechowicz wyraził im wiele satysfakcji z dalszej pracy.

Podczas spotkania uhonorowano wyróżnieniami najaktywniejszych lektorów szkolenia partyjnego. Złoty Krzyż Zasługi wręczył Alfredowi Lutrzykowskiemu. Ponadto 14 osób otrzymało Honorowe Odznaki: Miasta Łodzi, 18 Pamiątkowe Medale za Uspěwzczenie Marksizmu-Leninizmu, 29 list gratulacyjnych od członka Biura Politycznego I sekretarza KŁ PZPR T. Czechowicza. (E. L.)

Barwy współczesności

(Dokończenie ze str. 1)

ustępuje miejsca dotkliwym dramatom lat osiemdziesiątych, zostawiając gorzki smak wrażeń wywołanych filmem Krzysztofa Kieslowskiego „Bez końca”. Stosunek do najnowszych przejęć politycznych, ocen, zachowań, motywacji i możliwości, choć film wedruje po ekranach już dość dawno, wywołuje wciąż emocje.

A teraz słowo o patologii. Projekcja premierowego filmu Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego „Jestem przeciw” wywołała wielką dyskusję nad odsłoniętym tu zjawiskiem narkomanii. Po beznadziejnym „Czasie dojrzewania” Waskowskiego to spojrzanie dokumentalisty, perfekcyjnie łączącego fikcję z prawdą o młodych ludziach na krawędzi życia jest wstrząsające. Dodam, że na ekranie odpowiedzialni od danego wżca o życie narkomanów Marka Kortańskiego jest Daniel Olbrychski.

Po tym kolejnym odcieniu życia przejdę do literatury. Pisarskim inspiracjom, odkrywaniu mechanizmów tworzenia podporządkowując swój film Wojciech Jerzy Has; „Pismak” to wysmakowany estetycznie filmowy wizerunek książki W.

Terleckiego. Jest to obraz inny niż te, które oglądaliśmy — poddany słowu, ze słów głównie, a nie z obrazów budujący filozoficzny wykładnię twórczości.

Tak oto w rozmaitych nastrojach festiwalu dobiegł półmetka. Na liście gości jest wiele aktorskich nazwisk, ale swą obecność na projekcjach zaznacza głównie bardzo młodzi aktorzy, nie zawsze najwykonalniejsi. Za to w jury zasiada taka aktorska osobowość jak Jadwiga Jankowska-Cieślak. Panów ożywiło przybycie pięknej Grażyny Szapolowskiej. Podziwiają ją na konferencji pytali, czy zawsze musi się rozbiierać na ekranie i odpowiadała sama, że to przecież tylko dla sztuki, bo jak stwierdził któryś z bacznych obserwatorów, seksowna gwiazda „w sierz damsko-męskiej wygląda na zaspokojoną”.

Zostawiając prywatność gwiazdy kończę, bo festiwalowe terminy gonią. I tak zwartek minie dopiero w piątek, bo o godz. 24 jest projekcja zrealizowanego techniki wideo filmu Janusza Majewskiego „Mrzonka” (kanwę literacką stanowi utwór A. Słonimskiego „Jak było naprawdę”).

RENATA SAS

Kolejne czynności wyborcze

(Dokończenie ze str. 1)

Zakończenie działalności konwentów nastąpi z chwilą rozwiązania komisji wyborczych.

13 września — zgodnie z kalendarzem wyborczym — zostaną też przesłane spisy wyborców przewodniczącym komisji obwodowych. Spisy te sporządziły terenowe organy administracji państwowej stopnia podstawowego. Zawierają nazwiska i imiona, daty urodzenia oraz adresy osób zameldowanych w gminie, mieście czy dzielnicy. (PAP)

na pobyt stały, względnie czasowy, obejmujący dzień wyborów. Osoby, które obecnie zmieniają miejsce pobytu, mogą żądać w terenowym organie administracji państwowej zaświadczenia o prawie do głosowania. Uprawnić ono będzie do głosowania w obwodzie wyborczym w nowym miejscu pobytu.

Pozawszysto od 15 września spisy wyborców zostaną wyłożone do publicznego wglądu w siedzibach obwodowych komisji wyborczych. (PAP)

WYPADK W KOPALNI „THOREZ”

(Dokończenie ze str. 1)

bawem kontynuować akcję poszukiwawczą bez tych uciążliwych aparatów. Dzięki temu, a także w wyniku zmontowania nowoczesnych środków technicznych będzie można przyspieszyć tempo akcji

ratowniczej. Jest ona prowadzona w systemie czterozmianowym.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego, w porozumieniu z ministrem górnictwa i energetyki, powołał komisję do zbadania przyczyn tego tragicznego wypadku. (PAP)

wczoraj zgłoszenie dzis OGLOSZENIE

- ZLECĘ zrzwanie folii — polietylen. Tel. 34-16-14. 29919-g-E
SILNIK 240D kupię. Tel. 43-66-43. 29873-g-E
KOLUMNY Dynamic Speaker, tiel — sprzedam. 52-35-86. 29874-g-E
ODSTAPIE działkę rekreacyjną z domkiem w Rosanowie. Tel. 43-05-35 (8-16). 29920-g-E
WYŻŁO sprzedam R16TS. 55-12-80. 29925-g-E
SPRZEDAM regał 43-63-62. 6775-h-E
SZWACZKĘ zatrudnię do zakładu w Śródmieściu. 86-40-42 po 16. 6778-g-E
POSZUKUJE osoby biegle robiące formy na bluzki. 86-40-42 po 16. 6779-g-E
ZLECĘ szycie kurtki. Tatrzanska 85/1 po 17. 6757-g-E
PLAC na cmentarzu Doly — sprzedam. Pabianicka 27/29 m. 42. 30028-g-E
MASZYNE dziewiarską „3” — kupię 15-72-29. 30008-g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 września 1985 r. zmarł JAN WRÓBLEWSKI
przedwojenny działacz towarzyszy kolarskich. W okresie powojennym prezes, prezes honorowy Okręgowego Związku Kolarskiego w Łodzi, sędzia klasy międzynarodowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, złotymi odznaczeniami Polskiego Związku Kolarskiego, Honorową Odznaką m. Łodzi i innymi odznaczeniami państwowymi i sportowymi, Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD, SEDZIOWIE, TRENERZY, ZAWODNICZY I DZIAŁACZE OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KOLARSKIEGO W ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 września br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.



ZAKOŃCZYLI SIĘ DYZURY W PUNKCIE KONSULTACYJNYM URM

W Urzędzie Rady Ministrów 12 bm. zakończyły się dyzury przy telefonie, pod który można było zgłaszać propozycje do treści przemówienia prezesa Rady Ministrów, jakie wygłosi na 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Konsultacje treści tego przemówienia kończą się 15 bm., a więc do tego dnia można nadsyłać propozycje listownie.

DELEGACJA PZPR PROWADZI ROZMOWY W BONN

Przebywająca w RFN w ramach kontaktów międzyparlamentarnych delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego KC PZPR Kazimierzem Barcikowskim kontynuowała w czwartek wymanie pogłódów z czołowymi politykami w Bonn. W godzinach przedpołudniowych Kazimierz Barcikowski spotkał się z przewodniczącym SPD Willy Brandtem.

W ramach zaplanowanych przez gospodarzy spotkań z przewodniczącymi frakcji reprezentowanych w Bundestagu Kazimierz Barcikowski odbył także rozmowę z przewodniczącym frakcji parlamentarnej CDU, CSU — Alfredem Dreggerem.

ZJAZD DELEGATÓW „SPOLEM” ZAKOŃCZYŁ OBRADY

12 bm. zakończył się w Warszawie zjazd delegatów „Spolem”. Przedstawiciele placówek „Społdzielczości Spółwyców z całego kraju omówili dotychczasowe dokonania i słabości tej organizacji, a także uchwalili program rozwoju gospodarczego i społeczno-wychowawczego „Spolem” na lata 1988-1990.

DANIA PRZECIWNIA „GWIEZDNYM WOJNOM”

Premier Danił Poul Schueter potwierdził, że jego rząd odzyska możliwość uczestnictwa w realizacji ogłoszonego przez administrację Waszyngtońską programu tzw. Inicjatywy Obrony Strategicznej. Podczas konferencji prasowej zorganizowanej na zakończenie oficjalnej wizyty w USA Poul Schueter oświadczył, że jego gabinet nie popiera tej inicjatywy.

PROTEST PRZECI WIZYCIĘ MITTERRANDA W POLINEZJI

Premier Nowej Zelandii David Lange określił zapowiadania wizyty prezydenta Francji, Francois Mitterranda na atolu Mururoa jako jawną prowokację. Wizyta może się przyzyczynić do wzmożenia fal protestów przeciw francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku.

WIZYTA DELEGACJI PARLAMENTARNEJ ZSRR W USA

Na zaproszenie przewodniczącego Izby Reprezentantów Kongresu USA Thomasa C’Neiga do Waszyngtona przybyła delegacja grupy parlamentarnej ZSRR z przewodniczącym Związku Rady Najwyższej ZSRR Lwem Tolkunowem. W srodę delegacja spotkała się w Komisji Zagranicznej Izby Reprezentantów z przedstawicielami Kongresu USA.

WZNOWIENIE PROCESU PRZED TRYBUNAŁEM HASKIM

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze wznowił, po kilkumiesięcznej przerwie, rozprawę wytoczoną przez rząd nikaraguański przeciw rządowi USA. W srodę przed trybunałem wystąpił Luis Carrion, wiceminister spraw wewnętrznych Nikaragui, który zaprezentował ogólny obraz agresji Stanów Zjednoczonych wobec Nikaragui.

SPÓŁKI Z KAPITAŁEM MIESZANYM W CZECHOSŁOWACJI

Rząd czechosłowacki dopuścił możliwość powstawania spółek z kapitałem mieszanym. Poinformowano o tym na konferencji prasowej podczas targów maszynowych w Brnie. Minister przemysłu elektrotechnicznego CSRS Milan Kubat odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy zagranicznych stwierdził, że Czechosłowacja jest bardzo zainteresowana pozyskiwaniem nowoczesnych technologii, importem licencji i kooperacją. Rząd federalny CSRS wyraził zgodę na tworzenie w poszczególnych przypadkach (nie tylko w resorcie przemysłu elektrotechnicznego) wspólnych przedsiębiorstw — do 49 proc. kapitału zagranicznego.

CHIŃSKI STATEK OPANOWANY PRZEZ IRANCYKÓW

Chińskie środki masowego przekazu podały, że należący do towarzystwa żeglugi oceanicznej w Kantonie statek bandery chińskiej „Jinjiang” został 11 bm. opanowany przez marynarzy floty irańskiej i zmuszony do zmiany rejsu w kierunku irańskiego portu Bandar Abbas. Atak irański nastąpił na wodach międzynarodowych w cieśninie Ormuz. Statek zmierział do portu w Kuwejcie z ładunkiem zboża przeznaczonego dla Iraku.

opr. (Jsb)

KROKOWKA WYPADKOW

Godz. 8.45. — Na ul. Obrońców Stalingradu niefortunnie Tadeusz S. kierujący Starem uderzył w tył Fiata i odjechał z miejsca wypadku. Następnie na ul. Sołce stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę i zderzył się z samochodem Awia, którego kierowca Hieronim S. doznał złamania obu nóg. Godz. 15.50. — Na ul. Janowska kierujący motocyklem MZ Wiesław U. w nie ustalonych okolicznościach uderzył w tył autobusu linii 845 ponownie tego wypadku przyczyniła się do WRD WUSW ul. W. Bytomskiej 60 tel. 57-16-62. (ZS)

od piatku do piatku

Prezydent Filipin, Ferdynand Marcos, 11 bm. obchodził 68 rocznicę urodzin. Po raz pierwszy od 12 czerwca pokazał się na forum publicznym. Uroczystość była okazją do zorganizowania co najmniej kilku pro- i antyrządowych wieców w Manili. Przeciwnicy Marcosa spalili w pobliżu pałacu prezydenckiego trumnę przeznaczoną dla szefa rządu, który mimo wszystko zapowiedział, iż nadal sprawować będzie władzę i nie zamierza ustąpić.

Korespondent PAP, Tomasz Walaś, pisze: „Najbliższa niedziela (15 bm.) jest dniem wyborów parlamentarnych i komunalnych w Szwecji. Jeden z ostatnich sondaży przedwyborczych małego biura opinii publicznej „Semko” wskazuje, że rząd Olofa Palme ma wyraźną przewagę nad opozycją mieszczańską. Również prognoza o „Astrologem” zapowiada, że i gwiazdy wskazują na Palmę. Trzy partii opozycji (umiarkowana Partia Koalicyjna, liberalna Partia Ludowa oraz Centrum) nie tracą jednak nadziei na pokonanie socjaldemokratów i utworzenie wspólnego rządu. Zakwestionowali oni przede wszystkim tezę, że ich partie są niezdolne do współpracy i że ich poprzednie rządy (1976-82) były jednym pasmem kryzysów i przesilen gabinetowych.

Prasa sudańska informuje, że Chartum będzie domagać się ekstradycji byłego prezydenta Dżafara Nimejriego, który według niepotwierdzonych informacji wyjechał z Kairu i przebywa w Paryżu. Nie wyklucza się, iż władze sudańskie zwrócą się w tej sprawie do Interpolu.

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, ponowił 8 bm. propozycję doprowadzenia do pokoju z Izraelem, jeśli to państwo zwróci ziemie arabskie okupowane od wojny w 1967 r. Propozycja ta jest określana skrótowo „pokój za ziemię”. Zwracając się za pośrednictwem połączenia satelitarne do obradującego w Waszyngtonie amerykańsko-arabskiego komitetu przeciwko dyskryminacji, Arafat wyraził nadzieję, iż ta propozycja uzyska poparcie władz amerykańskich.

Parlament izraelski uchwalił 9 bm. w pierwszym czytaniu projekt ustawy zabraniającej wszelkich kontaktów między obywatelami Izraela a przywódcami Organizacji Wyzwolenia Palestyny. W myśl tego projektu, który musi jeszcze przejść przez drugie i trzecie czytanie, i do którego dołączono liczne poprawki na wniosek Partii Pracy, tego rodzaju kontakty „podlegają karze do trzech lat więzienia”. Opozycja lewicowa głosowała przeciwko projektowi ustawy. Minister sprawiedliwości Mosze Nisim, który był referentem projektu ustawy, oświadczył że „tylko rząd jest uprawniony do prowadzenia polityki zagranicznej państwa i żaden obywatel izraelski nie ma prawa podejmować inicjatyw dyplomatycznych bez zgody rządu”.

Prezydent USA Ronald Reagan rozmawiał z trójkiem studentów w programie telewizyjnym, transmitowanym przede wszystkim do ośrodków uniwersyteckich przez rozgłośnie NAN, która specjalizuje się w programach dla uczelni i szkół średnich. Reagan powiedział, że o bawę, iż Stany Zjednoczone interweniować będą militarnie w Ameryce Środkowej, są nieuzasadnione. Wie on o tym, że takie obawy istnieją, ale przyjął zasadę znalezienia pokojowego wyjścia z sytuacji.

Paryski tygodnik „Le Point” zamieścił artykuł, który zwraca uwagę, że chociaż Ronald Reagan ponowił wraca do zdrowia po swej niedawnej operacji, to istnieją poważne wątpliwości czy zdola dotrzeć do końca swej drugiej kadencji. „Jego wygląd nie jest już taki jak dawniej. Prezydent Reagan ma ziemista cerę. Ponieważ lekarze zalecili mu, aby unikał słońca podczas wakacji — jest teraz biały. Mimo 74 lat, zawsze trzymał się prosto, maszerował wielkimi krokami, ubiegał nawet na trybunę podczas konferencji prasowych. Dziś jest wciąż jeszcze bardzo żywy, ale porusza się z wyraźną ostrożnością i częściej niż poprzednio siada (...)”.

PRZED BARIERĄ MATERIAŁOWĄ

Mieszkań buduje się w Polsce za mało. Jest to prawda oczywista nie tylko dla statystyków, ale także, a właściwie przede wszystkim, dla milionów Polaków nie posiadających własnego, samodzielnego mieszkania. Owe miliony to wcale nie przesada, skoro najostrożniejsze statystyki GUS mówią o 1,4 mln rodzin, oczekujących w kolejce na własne „M”, a trzeba mieć świadomość, że rodzin tych stale przybywa, jako że corocznie około 300 tys. par decyduje połączyć się na dobre i złe, a tylko niewielki ich procent ma gdzie mieszkać. Obraz staje się jeszcze ciemniejszy, gdy miast statystyk, spróbujemy podsumować kolejkę oczekujących w spółdzielniach całej Polski. Ludzie ci oczekują radykalnych rozwiązań, które w końcu przynajmniej załagodzą ten polski problem nr 1.

Swoistym paradoksem jest fakt, że mieszkań, mimo coraz lepszego „usprzątania” budownictwa, buduje się dziś mniej niż przed laty. Plan budownictwa wielorodzinnego na rok bieżący przewiduje oddanie 130 tys. mieszkań, podczas gdy w latach 1978-1979 budowaliśmy w tym systemie o 70 tys. mieszkań więcej. Nawet jeśli uznamy, że wówczas statystyka kłamała, to jednak mieszkań faktycznie było więcej. Tłumaczenie, że za to dziś oddaje się więcej infrastruktury, nie wytrzymuje krytyki. Trzeba budować i to, i to.

Narzekając na nieudolność budowlanych, warto by sobie zadać pytanie, czy przypadkiem nie ma innych barier, które skutecznie wyhamowały inicjatywy społeczne, jak na przykład PRON-owską, a które w końcu mogą zagrozić realizacji uchwalonego przez Sejm programu, zakładającego wybudowanie w 1990 r. 300 tys. mieszkań, z czego 200 tys. przypadłoby na sy-

stem wielorodziny. Chciałbym skoncentrować się na jednej tylko prze-

Perspektywy mieszkaniówki

szkodzie, która dziś nie jest jeszcze bardzo odczuwalna (przynajmniej przez budownictwo uspołecznione, bo z indywidualnym sprawą wygląda znacznie, znacznie gorzej), a mianowicie braku materiałów, nie tylko budowlanych, dla postawienia budynku jednak niezbędnych. Mimo braku preferencji (niestety, to fakt) w zaopatrzeniu materiałowym budownictwa, minister budownictwa wraz z ministrem — kie-

rownikiem urzędu gospodarki materiałowej opracowali system zaopatrzenia materiałowego budownictwa, ale tylko uspołecznionego i tylko w wielkościach zapewniających realizację planu. Od bieżącego roku system ten obejmuje także małe spółdzielnie. Warto jednak dodać, że na tej drodze inwestorzy otrzymują około 1-1,5 tys. rodzajów materiałów, podczas gdy liczba materiałów niezbędnych do postawienia i oddania budynku sięga 30 tys. pozycji. W ten sposób porozumienie dwóch ministrów zapewnia raczej stawianie gołych murów z najbardziej podstawowym wyposażeniem niż budowę mieszkań. Ale za to w wielkościach przewidzianych planem, mógłby powiedzieć jakiś optymista, i niewątpliwie miałby rację.

Rację miałby także pesymista, bo

zadnych gwarancji, że w ogóle staną jakiegokolwiek domki. Ale w planie napisane jest jak byk, że 60 tys. mieszkań obywateli powinni postawić sobie sami. Oni tego też bardzo chcą.

Gdy rozmawiałem w Ministerstwie Budownictwa i Materiałów Budowlanych, usłyszałem, że stali wystarcząby nam na wybudowanie miliona mieszkań rocznie (!), ale na przykład grzejników już tylko na 200 tys. Wielkość produkcji poważnej części materiałów budowlanych i w budownictwie niezbędnych ledwie zaspokaja, lub niewiele przewyższa potrzeby budownictwa w planowanych obecnie, a zbyt niskich z punktu widzenia potrzeb społecznych rozmiarach. Trzeba jednak koniecznie dodać, że w statystyce tej nie uwzględnia się potrzeb remontowych. Jeśli więc chcemy budować nowe domy, musimy przestać odzwiercać stare, co z kolei w efekcie spowoduje wzrost zapotrzebowania na nowe mieszkania. Jeśli zaś weźmiemy się w końcu poważnie za remonty, nie ma co liczyć na szybkie przełamanie impasu w „mieszkaniówce”.

Rada jest właściwie tylko jedna i w resorcie budownictwa ją znają. Trzeba budownictwu mieszkaniowemu (a w tym i przemysłowi materiałom budowlanych) dać rzeczywiste preferencje i stworzyć system zaopatrzenia materiałowego, który wcale zresztą nie musi sprowadzać się do rozdzielnic, a mógłby wynikać z zasad reformy gospodarczej. Trzeba, a na razie mamy kłopoty z wykonaniem planów. Ale nie dziwnego. Zimą było zimno, a latem świeci słońce. Słowem, zawadzają czynniki obiektywne.

PAWEŁ JACZYŃSKI

W stolicy PRL odsłonięty zostanie 22 września pomnik wybitnego meza stanu i przywódcy polskiego ruchu ludowego — Wincentego Witosa. Fakt ten zbiega się z przypadającą w październiku 40 rocznicą jego śmierci oraz obchodzonym aktualnie 90-leciem powstania politycznego ruchu ludowego na ziemiach polskich.

Stańcie razem

Idea uczczenia pamięci przywódcy chłopskiego wystawieniem monumentu nurtowała społeczność wiejską od wielu lat. Swoją materialną kształt znalazła dopiero w odpowiedniej uchwale, podjętej przez VIII Kongres ZSL w 1989 r. Wkrótce zawiązał się i rozpoczął działalność Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wincentego Witosa. W skład komitetu weszli działacze chłopscy z całego kraju oraz przedstawiciele wszystkich warstw naszego społeczeństwa. Na ich apel wieś polska wzięła poważny udział w zgromadzeniu potrzebnych funduszy.

Zywa jest wciąż pamięć o polityku, który zapisał się na trwałe w historii naszego kraju. Z jego imieniem związane były najważniejsze wydarzenia w dziejach ruchu ludowego i w najnowszej historii narodu. Jego droga życiowa wiodła spod strzechy do najwyższych stanowisk w państwie. Przeszedł wszystkie etapy działalności politycznej — od członka rady powiatowej w Tarnowie i wójta w Wierzeszłowicach, aż po mandat poselski w Sejmie oraz urząd szefa rządu polskiego, by pod koniec swego życia, już w Polsce Ludowej, piastować funkcję wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej. Jedyny w naszej historii chłop-premier odegrał wielką rolę w wychowaniu członków społeczności wiejskiej w duchu obywatelskim, w patriotyzmie i umiłowaniu ojczyzny, w walce o godność chłopca i należną mu pozycję w państwie. Ponad sprawy i dążenia poszczególnych grup społecznych przedkładał interes państwa, przypominając ludowi, że największym jego dobrem jest wolna ojczyzna. Podnosił w mieszkańcach wsi dumę chłopca-obywatela, ukazując innym klasom wkład ludu w tworzenie ogólnonarodowych wartości. „Nikt nie może zaprzeczyć oczywistej prawdzie — pisał Witos — że chłopci pracą swą wytwarzają chleb i liczne wartości służące całemu społeczeństwu. Zasada, że chłopci żywią i bronią, jeśli kiedyś uważana była za zwrot poetycki, to obecnie stała się twardą, nie ulegającą żadnej dyskusji rzeczywistością. O tym wiedzą chłopci, ale druzdy pamiętać powinni”.

Swoją pracowitością, siłą charakteru i konsekwencją w działaniu wzbudzał powszechny szacunek i zaufanie, skupiając w swojej osobie przyrodzone wartości i zalety klasy chłopskiej. Nie zlamano go prześladowania sanacji, więzienie w twierdzy brzeskiej, trudy emigracji. Kierował największym zrywem klasowym lat międzywojennych — słynnym strajkiem chłopskim w 1937 roku. Jeszcze na łożu śmierci apelował do chłopów w wyzwolonej Polsce: „Świadomi swoich praw i obowiązków, jak i odpowiedzialności przed przyszłością i narodem, stańcie razem do pracy wytrwale, tworząc dobrą, konieczną dla współczesnych i potomnych”.

Na inauguracyjnym posiedzeniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Wincentego Witosa, jego przewodniczący Roman Malinowski stwierdził m. in., że Witos w swej działalności politycznej przejawiał skłonność do kompromisu, zawieranych przede wszystkim w imię racji nadrzędnych. W tym zakresie kierował się trzeźwym chłopskim realizmem. Ale podejmowane przez niego porozumienia niejednokrotnie skłaniały ruch ludowy do prze-

do pracy wytrwalej...

ściowej rezygnacji z niektórych postulatów i żądań. Szczególnie niekorzystny wpływ na realizację powszechnych oczekiwań chłopów wywarły układy z siłami prawicy społecznej. Stuszenie uznane to zostało za błąd w kilkudziesięcioletniej działalności politycznej Witos. Ale nie można nie dostrzegać faktu, że Witos zawierał także sojusze z ugrupowaniami lewicowymi na gruncie wspólnej walki przeciwko sanacji, w obronie demokracji i praworządności.

Wzniesienie pomnika Wincentego Witosa właśnie w Warszawie ma swoje uzasadnienie. Przecież tu, w stolicy kraju, przez wiele lat sprawował swą funkcję poselską, trzykrotnie i to w najtrudniejszych dla kraju chwilach, stawał na czele rządu, tu też był sądzony jako jeden z przywódców tzw. Centrolewu.

U SIEBIE PRZY MASZYNE

Paradoksy nas kochają. Dyrektor dużej fabryki zapewnia, że owszem, zwiększyłby (zgodnie ze społecznymi potrzebami), produkcję gdyby... udało mu się zdobyć dodatkowo choć kilkunastu pracowników. Prezes Spółdzielni Pracy Produkcji Nakładowej „Pronak” ma z kolei inne kłopoty. Ludzi ma i mieć może. Ale i u niego z wyższej produkcji nic. Limitują go bowiem... surowce!

Sytuacja zatrudnieniowa w naszym województwie nie wygląda optymistycznie. Już od 1976 roku występuje proces stalego zmniejszania się liczby pracujących. W latach 1976-80 zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej województwa zmniejszyło się o 32,4 tys. osób. W latach 1981-84 tempo spadku jeszcze się nasiliło i pracowników było już o 59,9 tys. mniej. Jak się ocenia jest to wynikiem określonej sytuacji demograficznej, która zresztą rzutować będzie również na przyszłość. Przewiduje się, że do 1990 roku liczba potencjalnych pracowników będzie się w dalszym ciągu zmniejszała. Stąd właśnie wzięły się starania zmierzające do aktywizacji zawodowej osób niepracujących. A więc emerytów, kobiet na urloпах wychowawczych, inwalidów z lepszymi schorzeniami. Dla wielu z nich dobrym wypróbowanym rozwiązaniem jest podjęcie pracy chałupniczej. Wszystko wskazywałoby więc na to, że ten sektor gospodarczy przeżywa swój rozkwit...

Tymczasem przez ostatnie lata miast rozkwitu chylił się on ku upadkowi. W 1975 roku w woj. łódzkim mieliśmy prawie 10 tys. chałupników. Na koniec 1980 roku pozostało ich niewiele ponad tysiąc. Wynikiem podjętych starań jest, iż przed dwoma laty po raz pierwszy udało się zahamować tę spadkową tendencję. Niektóre przedsiębiorstwa zorganizowały nawet oddziały pracy nakładowej, zaś wartość wytworzonej w domu produkcji wyniosła 1,8 proc. całej produkcji przemysłowej województwa. Zapowiada się, że praca nakładowa będzie w dalszym ciągu preferencją.

Przedsiębiorstwa zatrudniające chałupników np. „Pronak” przyznają, że istnieją one zwłaszcza, gdy chodzi o ulgi podatkowe. Nie narzekają na obciążenie FAZ. Mają także ulgi w podatku obrotowym. Ale nie rozwiązują to wszystkich problemów, z których najważniejsze są trudności z zaopatrzeniem (zwłaszcza jeśli nie udało się podjąć jakiegoś programu) oraz brak odpowiedniej ilości środków transportu. A odgrywa on przecież w nakładzie olbrzymią rolę. Nie mniejszym problemem jest wyeksploatowany park maszynowy. Dla chałupników, których rentowność jest przecież niższa niż w zakładzie zwartym, nawet drobna inwestycja jest nie lada problemem.

Choć trudności jest sporo z pewnością w obecnej sytuacji gospodarczej z tego rodzaju zatrudnienia rezygnować nie można. Ale jednocześnie pamiętać trzeba, że poszukujący pracy w chałupnictwie, które jest przecież głównie zajęciem przejściowym, (np. na czas wychowywania dzieci) chętnie podejmą się pracy stosunkowo prostej (by można się do niej przyuczyc w ciągu kilku tygodni i móc skorzystać z pomocy rodziny). Równie ważne jest to, aby maszyna, na której się pracuje, nie zabierała zbyt dużo miejsca i nie była uciążliwa dla domowników. Ofert takiej pracy chałupniczej, np. w branżach elektrycznej, elektronicznej, precyzyjnej — jak nam powiedziano w łódzkim Wydziale Zatrudnienia — niestety brak. Chętni odchodzą więc z kwitkiem, choć ich praca zlagodzić by mogła niedobory ludzi w wielu branżach gospodarki.

E. ŁUKASIEWICZ

WYWIAD TYGODNIA

(Dokończenie ze str. 1)

„Kształtowania władzy ludowej w Łodzi w 1945 r.”. Wyraźnie z nich bije wielki entuzjazm do pracy, radość tworzenia, oddanie dla innych i tak właśnie było. 18 marca 1945 roku odbyło się spotkanie z nauczycielami łódzkimi. Do tego czasu, a więc przez dwa miesiące, pracowali bez oglądania się na zapłatę, nie czekając na polecenia, dyrektywy, zarządzenia. Pracowali, bo taka była potrzeba.

— Sporo się jednak od tego czasu zmieniło... — Tak, bo staliśmy się narodem jaśniepańskim. Nastawieni jesteśmy konsumpcyjnie, chodzi nam tylko o korzyści dla siebie. Zaginęło gdzieś dawne oddanie, poczucie obowiązku.

— Ale przecież to konsumpcyjne nastawienie nie rozdzieliło się samo z siebie. Często wynika ono z obaw o przyszłość. Rozpoczynając dziś pracę z lekkim przerażeniem patrzają na tych, co ciężko i uczciwie pracowali całe życie,

a dziś ledwo starczą im od pierwszego do pierwszego...

— Nie zmienia to jednak faktu, że na obecną sytuację zapracowaliśmy wszyscy pospolu. Oczywiście, że dużo błędów popełniła władza. Ale władza to przecież też ludzie, tacy sami jak i my. Wielu z nich wykorzystywało swoje stanowiska dla jedynie osobistych korzyści. Dzisiejsze emerytury to życiowa niesprawiedliwość. Przynoszą wstyd naszej rzeczywistości. Żeby to jednak zmienić, potrzebna jest znowu dobra, rzetelna praca. Być może wielu z nas jest zmęczonych, ale trzeba być twardym i wierzyć, że tylko my możemy naprawić to, co sami zepsuliśmy. Jakaś droga to robić, pokazują własne dawne dokumenty. Dlatego też tyle uwagi im poświęcam.

— Z pewnością znaleźć można wśród nich materiały wyborcze sprzed wielu lat. Należy więc sądzić, że pracownik archiwum a jedno-

częśnie dzisiejszy kandydat na posła przegląda je ze szczególną uwagą. Co wśród nich wzbudziło pana zainteresowanie?

— Bliższe są mi sprawy oświaty, na nich więc też się długo zatrzymywałem. Okazuje się, że wiele problemów poruszanych przez dawnych łódzkich posłów, nie straciło nic — niestety — na swej aktualności. M. in. sprawa kształcenia nauczycieli. Jest to temat tak samo aktualny dziś, jak i przed wielu laty. Brakuje nam przecież około dwudziestu kilku tysięcy nauczycieli. To jest 25 proc. wszystkich etatów! Myślę że przyszły Sejm powinien doprowadzić wreszcie do końca rozpoczętą niegdyś pracę. Od tego bowiem ilu i jakich będziemy mieć nauczycieli i wychowawców zależy właściwie wszystko. To, jakich będziemy mieli przedszkolaków, uczniów, studentów, obywateli.

Rozmawiał: JULIUSZ CYPERLING

Komunikat Okręgowych Komisji Wyborczych

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 42 w Łodzi - Bałuty i nr 43 w Łodzi - Śródmieście, w związku z wyborami do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ustalonymi na dzień 13 października 1985 r. - informacja, iż w okresie od dnia 15 do dnia 28 września 1985 r. na terenie województwa łódzkiego, w siedzibach obwodowych komisji wyborczych będą wyłożone do publicznego wglądu spisy wyborców. Każdy uprawniony do głosowania mieszkaniec województwa może sprawdzić prawidłowość zamieszczenia swojego nazwiska w spisie.

Spisy wyborców będą wyłożone w dniach 15 i 22 września br. w niedzielę i w wolną od pracy sobotę w dniu 21 września br. w godzinach od 9 do 14, a w pozostałe dni robocze tygodnia oraz w sobotę pracującą w dniu 28 września br. w godzinach od 12 do 17.

Umieszczenie w spisie wyborców swojego nazwiska lub nazwisk innych osób można sprawdzić osobiście lub telefonicznie w wyznaczonych właściwych dla miejsca zamieszkania obwodach głosowania.

O siedzibach obwodowych komisji wyborczych, granicach obwodów i numerach telefonów informacja wywieszki, które są umieszczone na nieruchomościach, a także uchwały poszczególnych prezydium rad narodowych stopnia podstawowego, rozplakowane na terenie m. Łodzi i województwa.

Niedzielne wycieczki

Tym razem na trasie Swędów - Łučnícz Kto ma ochotę na 15-kilometrowy spacer, powinien zjawić się w niedzielę o godz. 8 rano na Dworcu Kaliskim. Zjemy dobrej pogody! (ab)

POD PATRONATEM „DE”

Dni Słupska w Łodzi

- KIERMASZE RYBNE I PRZEMYSŁOWE
IMPREZY KULTURALNE
ZAWODY SPORTOWE

W dniach 20-22 września obchodzą będziemy w Łodzi Dni Słupska, nawiązując tym samym do dawnej tradycji ścisłych związków tych dwóch miast. Z tej okazji odbędzie się wielka impreza handlowo-gastronomiczna i sportowo-rekreacyjna. Przewidziane jest zorganizowanie wielu kiermaszy rybnych, uruchomienie punktów ulicznego wędzienia, smażalni ryb, czynne będą także stoiska z artykułami przemysłowymi, m. in. z wyrobami skózanymi, z których słynie przemysł słupski.

Niewątpliwą atrakcją będzie wystawa dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza (z bogatych zbiorów słupskich), aukcja dzieł sztuki twórców ludowych czy występy Słupskiej Orkiestry Kameralnej.

Równie bogaty jest program imprez sportowych. Znajdują się w nim: spotkanie z mistrzami olimpijskimi w brydżu sportowym, turniej piłki siatkowej kobiet, zawody lekkoatletyczne, wielobój rekreacyjno-sportowy zakładów pracy.

O szczegółach - za kilka dni.

„Łódzkie” - lepsze (INFORMACJA WŁASNA)
Wprawdzie nie popieramy nałogu palenia papierosów, ale dla palaczy mamy dobrą wiadomość. Jak poinformował nas dyrektor Łódzkiej Wytwórni Papierosów, mgr Roman Maj, w ramach modernizacji zakładu podpisano umowę o sprowadzeniu do produkcji papierosów dwóch nowoczesnych maszyn angielskiej firmy „Molins”. Kontrakt obejmuje na sumę 725 tys. dolarów. Pierwsza maszyna ruszy w II kwartale przyszłego roku. Dla palaczy oznaczać to będzie wyraźną poprawę technicznej jakości papierosów (nie będzie rozklejającej się bibułki ani odpadających filtrów), a także znaczne zwiększenie normy produkcyjnej, czyli większą ilość papierosów w kioskach.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podjęła do wiadomości, że w dniu 25 września 1985 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej wydziału (S-502) przy ul. Stefanowskiej 4/0b, w piątko, odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. Moniki Malickiej nt.: „Badania kompleksów metali przejściowych z ryboflawiną”. Promotor: prof. dr hab. Joanna Mastowska.

Z pracy doktorskiej oraz rezerwanami można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Czy mięsem można handlować lepiej?

Przedstawiciele władz administracyjnych i Wydziału Handlu UME uważają, że tak. Sądzą oni, że wiele nieprawidłowości występujących w handlu mięsem i jego przetworami, jest wynikiem niewłaściwej organizacji pracy samych sklepów i nieprzestrzegania niektórych ustaleń. Na wczorajszym spotkaniu z kierownikami tych sklepów padły konkretne przykłady.

Oto np. pracownicy Wydziału Handlu wybrali się do kilku placówek z nie ostemplowanymi kartkami. Nigdzie nie sprawdzano, czy stemple są, czy ich nie ma. Ostatniego dnia lipca wielu lodzian miało kłopoty z wykupieniem tego, co im jeszcze na kartkach pozostało - po prostu nie było towaru. Tymczasem niektóre sklepy (głównie na Bałutach) odmawiały przyjęcia dostaw, bo kierownikom nie podobał się asortyment. Mówiono o tym, że w wielu sklepach niewłaściwie dzielą się towar - jedni klienci dostają czyste mięso, inni - same kości. Niektórzy sprzedawcy odmawiają dzielenia drobiu na części, a przecież nie zawsze na kartce są odcinki, pozwalające kupić całą kure. Okazuje się też, że nie wszyscy pracujący za sklepową ladą wiedzą, co zamiast czego można sprzedać, mimo że lista tzw. zamienników jest wyraźnie określona. Skoro już o zamiennikach mowa, nadal obowiązuje zasada, że zamiast mięsa można kupić cukier. Z obliczeń pracowników Wydziału Handlu wynika, że „mięśnie” oszczędności z tego tytułu powinny sięgać 60 ton miesięcznie, tymczasem oszczędności takich nie ma. Gdzie więc podziwają się mięso? Okazuje się, że nie zawsze jest ono sprzedawane na właściwe odcinki, nie zawsze starannie ważone (częsta praktyka jest ustalanie ceny, zanim jeszcze strzałka wagi „uspokoi się” - traci na tym albo klient, albo sklep), a np. 31 sierpnia w niektórych sklepach sprzedawano mięso i wędliny już na wrześnie w kartki. W ten sposób „stopniał” zapas na pierwszy dzień września, kiedy to liczone są z największym popytem (powróciłoby już prawie wszystkie „urlopowicze”, głównie młodzież szkolna).

Województwo łódzkie dostaje tylko tyle mięsa i jego przetworów, ile wynosi „kartkowe” przydział jego mieszkańców. Żeby w tej sytuacji, tj. przy braku rezerwy uniknąć „wpadek” (zdarzających się ostatnio dość często), handlować trzeba „z głową”, ale w zgodzie ze wszystkimi, nawet uciążliwymi przepisami, wymyślonymi właśnie po to, żeby dla każdego wystarczało. To główny wniosek z wczorajszego spotkania. Kierownicy sklepów narzekali natomiast na inne sprawy - niezależne od nich, a utrudniające

pracę. Okazuje się, że nadal wiele kartek jest niewłaściwie ostemplowanych, zbyt zawile są też przepisy dotyczące osób uprawnionych do kupowania bez kolejk. Na sprawdzanie zaświadczeń, legitymacji itd. traci się mnóstwo czasu. Kierowniczką jednego z sklepów zaproponowała, żeby dla tej grupy wprowadzić kartki innego koloru - wtedy żadne dodatkowe dokumenty nie byłyby potrzebne. Pomysł chyba godny uwagi.

Skok „Kangura” w 1986 r.

Modna torba do noszenia na co dzień powinna być pojemna, choć nie za wielka, mieć dobre i estetyczne zapięcie, pożądaną jest także, żeby można ją było nosić na ramieniu i w ręce. Podróżna torba musi być pakowna, wygodna, lekka, zaopatrzona w zewnętrzne kieszonki, w które można zmieścić różne podręczniki. Na ostatniej wystawie „Expo Łódź 85” oglądaliśmy modele takich torb, a także wzory ładnych i praktycznych worków podróżnych, produkowanych przez Zakład Wyrobów Galanterijnych „Asko - Kangur”.

Jaka jest szansa na zakup tych nowości? - pytamy prezesa zarządu zakładu mgr Janusza Piarkę. Już w IV kwartale do produkcji wejdzie sporo nowych, ciekawych wzorów, a w przyszłym roku ogólna liczba modeli torb, teczek, szaszetek (także dla panów) przekroczy 120. Z torb podróżnych oferowane będą m.in. pojemny „kufer” o kształcie wydłużonego prostokąta, z torb średniej wielkości - bardzo poszukiwana torba składana, a wśród podręcznych - efektowna torba w kształcie splecionego walca, z dużą wewnętrzną kieszonką. Do produkcji wejdzie też torba z szerokim - na wzór walizki - dostępem do wnętrza. Nowością będzie torba wykonana z żyrdawskiego lnu - specjalnie powlekanego w celu usztywnienia i zwiększenia odporności materiału na zamknięcie. Wykończenie wykonane zostanie ze skór naturalnych. Dla młodzieży przeznaczony jest nowy wzór miękkiego worka, który będzie można nosić na ramieniu i w ręku.

Wzory torb z „Kangura” są ładne i funkcjonalne. Nic dziwnego, że z ostatniego Jarmarku Dominikańskiego wrócił ze srebrnym medalem (za kolekcję na festiwal w Moskwie) oraz z dyplomem uznania za cały zestaw nowości. Jest to już kolejny, 25 dyplom w dorobku tego zakładu.

Wszystkie nowości „Kangura” ukazują się będą w sklepie firmowym przy ul. Zachodniej. Zgodnie z zapotrzebowaniem społecznym, na początku przyszłego roku w tymże lokalu uruchomiony zostanie punkt napraw galanterii skórzanej. Dobrze, bo o takie usługi niełatwo.

Odnaczenia dla b. działaczy ruchu młodzieżowego

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego, działającej przy ZŁ ZSMP, które poświęcone było zadaniom byłych działaczy ruchu młodzieżowego w kampanii wyborczej do Sejmu PRL. Omówiono też plan pracy komisji do końca tego roku.

Członkowie komisji postawili sobie za cel aktywny udział w obywatelskich spotkaniach konsultacyjnych z kandydatami na posłów, a także w pracy obwodowych komisji wyborczych. Zadeklarowali również powszechny udział w samych wyborach.

W planie pracy komisji na najbliższe miesiące znalazły się m.in.: seminarium, poświęcone 40 rocznicy powstania organizacji młodzieżowych w regionie łódzkim i spotkanie b. członków Czerwonego Harcerstwa TUR.

W czasie posiedzenia kilkudziesięciu działaczy zastawionych dla ruchu młodzieżowego wyróżniono wysokimi odznaczeniami państwowymi i Honorowymi Odznakami Miasta Łodzi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Alinę Matysiak, Juliana Wosiewicza i Zygmunta Zimnocha, Złoty Krzyż Zasługi wręczono Reginie Muszyńskiej. 59 osób otrzymało Medal 40-lecia PRL zaś 7 - Honorowe Odznaki Miasta Łodzi.

Zmiany w ruchu drogowym na Retkini

W związku z rozgrywanym w dniu 14 bm. w godz. 9-13 X Jubileuszowym Rajdem Samochodowym „Przańszka” na trasie N-S i na ul. Maratońskiej autobusy linii 65, 69, 86 i F kursować będą w obu kierunkach jazdy częściowo zmienionymi trasami: Linia „65” - z Bazarowej do zbiegu ulic Obywatelska - Nowe Sady bez zmian, następnie Nowe Sady, Elektryczna, Obywatelska i powrót na Bazarową. Linia „69” - z Łodowej do zbiegu ulic Obywatelska (trasa N-S bez zmian), następnie Obywatelska, (przez przejazd kolejowy), Maratońska, Allezende do petli na Kusocińskiego. Linia „86” - „F” - z petli na ul. Maratońskiej ulicami: Maratońska, Retkińska, Thaelmanna, Bratysławska i dalej właściwą trasą.

Na trasie objazdu uruchomiony zostanie dodatkowy przystanek autobusowy na ul. Thaelmanna przy trasie N-S (w obu kierunkach jazdy) oraz na ul. Obywatelskiej (przy petli Pienista) dla linii „69”.

Odwołanie przedstawienia

...otwarto w środę przy ul. 11 Listopada 39. Jest to placówka branży owocowo-warzywniej (ze stoiskiem kwaciarskim), należąca do Państwowego Przedsiębiorstwa Odrodzenia. Dodajmy, że jednym z celów jej uruchomienia jest podreperowanie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa, znajdującego się pod zarządem komisarycznym. Jak na razie - klienta dopisuje.

Nowy sklep na Radogoszczu

...otwarto w środę przy ul. 11 Listopada 39. Jest to placówka branży owocowo-warzywniej (ze stoiskiem kwaciarskim), należąca do Państwowego Przedsiębiorstwa Odrodzenia. Dodajmy, że jednym z celów jej uruchomienia jest podreperowanie sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa, znajdującego się pod zarządem komisarycznym. Jak na razie - klienta dopisuje.



Table with 2 columns: Station name and phone number. Includes: Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 897, Straż Pożarna 998, Informacja telefoniczna 913, Dw Centralny 32 65 54, Dw Polnocny 57 24 33, Pogotowie ciepłownicze 32 51 11, Pogotowie energetyczne: Łódź Południe 33 34 28, Łódź Północ 33 34 31, Pogotowie gazowe 33 95 83 892, Pogotowie dźwiękowe 14 57 65, 14-40-41, TELEFON ZAUFANIA 13-31 37, MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33 60 66 czynny w godz. 13-18, TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą groźbienną - 57-40-33 w godz. 12-22

WAŻNE TELEFONY
NOWY TEATR 19.15 „Porwanie Sabinek”
MALA SALA - godz. 19.30 - „Letni wieczór”
POWSZECHNY - przedstawienie odwołane.
JARACZA - godz. 19 „Adrianna Lecouvreur”
MALA SCENA - godz. 19 „Sami ze wszystkimi”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Jak diabeł Hokita do wsi zawitał”
PINOKIO - godz. 17.30 „Wielka zaba”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19 - Inauguracyjny koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent A. Markowski. Solista - Andrzej Bauer - wiolonczela, Janusz Kowalski - tenor. W programie: K. Kurpiński - Uwertura do op. Dwie chatki; J. Bauer - Koncert wiolonczelowy, M. Karłowicz - Stanisław i Anna Oswiecinowie St. Montusko - Aria Jontka z op. „Halka”; Aria Stefana z op. „Straszny Dwór”

MUZEJA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO ul. Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ ul. (Złotego 147) godz. 9-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) godz. 10-18
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17
SZTUKI (ul. Wieickowskiego 36) - godz. 11-17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11-18

WYSTAWY
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 28) godz. 11-18
malarstwo T. Majdy
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 wyst. monograficzna A. Marczyńskiego
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 Współczesna sztuka czeska
ZOO czynne w godz. 9-18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku
LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 niedziela i święta godz. 10-21 (oprócz poniedziałków)

KINA
BALTYK - „Wilczyca” pol. od lat 18 godz. 12.30, 14.30; Film przedpremierowy z czytana listą dialogową - „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 10, 17, 19.30, 22
IWANOWO - „Kim jest ten człowiek” pol. od lat 15 godz. 14.30, 17; „Bez końca” pol. od lat 15 godz. 19.30
PRZEWIADNIE - „Vabank II - czyli Pinosta” pol. od lat 15 - godz. 10, 12 (seans zamknięty - godz. 15) Film przedpremierowy z czytana listą dialogową - „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 18, 20.30
POLESIE - „Zandarm na emeryturze” fr. od lat 12 godz. 15, 17; „Wielki Szu” pol. od lat 18 godz. 19
WŁÓKNARZ - „Poszukiwacze zaginionej arkki” USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30; „Replika Gdańska - festem przeciw” pol. od lat 15 godz. 17, 19.30
WOLNOSC - „Być albo nie być” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISLA - „Zagadka nieśmiertelności” USA od lat 13 godz. 10, 12, 17 „Niewinni święci” hiszp. od lat 15 godz. 19.30; „Kanał” pol. od lat 15 godz. 14
ZACHĘTA - „Miłość z listy przebójców” pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Srebra graniczna” radz. od lat 12 godz. 12.15

TTATRY-LETNIE - „Uleczka z Alcazary” USA od lat 13 - godz. 20 (czynne tylko w dni pogodne)
STUDIO - „Imperium kontratakuje” USA od lat 12 godz. 16.30, 19
SIŁOWY - „Gry wojenne” - USA od lat 13 godz. 15, 17.15; „Alabama” pol. od lat 13 godz. 19.30
MALE STUDYJNE - Pożegnanie z tytułem - „Skok w pustkę” wł. od lat 18 godz. 18
DKM - „Powrót Jedy” USA od lat 12 godz. 16, 18.30
OKA - „Thais” pol. od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
MŁODA GWARDIA - „Pasła kolne na beton” czes. od lat 15 godz. 12.30; „Kaskader z przygodką” USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30
MUZA - „Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie” rum. od lat 12 - godz. 16.15; „Na wszystkich niedostępnych drogach” - pol. od lat 12 godz. 18.30
MAJA - „Czarodziejski kleks” węg. b.o. godz. 16.15; „Bałkan ekspres” jug. od lat 18 godz. 18
POKOJ - „Diabeł morski” radz. b.o. godz. 15.15; „Spokojnie to tylko awaria” USA od lat 15 godz. 17.15, 18.30
ROMA - „Klasztor Shaolin” - „Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STOKI - Klub Filmów Dziecięcych „Relax” „Akademia Pana Kleksa” cz. I pol. b.o. godz. 16; „Klasztor Shaolin” - Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 18
SWT - „Superman III” USA od lat 12 godz. 15, 16.45, 19.30
TATRY - „Rys na tropie” radz. b.o. godz. 15; „Ballada o Narajamie” jap. od lat 18 godz. 16.30, 19
ENERGETYK - „Mia” pol. od lat 15 godz. 10; „Star 60” USA od lat 18 godz. 12
HALKA - seans zamknięty - godz. 16; „Rok niebezpiecznego życia” austr. od lat 15 godz. 18
REKORD - „Do krwi ostatniej” cz. I pol. od lat 12 godz. 16.15; „Walka o granicę” kanad.-fr. od lat 18 godz. 18.15
SOJUSZ - „Klasztor Shaolin” - Hongkong-Chiny od lat 15 - godz. 16, 18

APTEKI
Mickiewicza 20, Elsnera 19, Felickiego 7, Lutomińska 148, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.
Pabianice - Armii Czerwonej 7
Konstantynów - Sędowa 10.
Główno - Łowicka 35, Aleksandrów - Kościuski 4, Zgierz - Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 16
Ozorków - Armii Czerwonej 17

DZURKY SZPITALI
Bałuty - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8, Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie - codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11
os Radogoszcz - miasta i granicy Aleksandrów - Dla przychodni rejonowych nr 7 i 8, Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; - Szpital im. Jonschera w dniach 2, 4, 6, 8, 14, 18, 20, 22, 30; - Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 20, 24
Dla przychodni Rejonowej nr 9 - Szpital im. Sobieńskiego w dni nieparzyste - Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla grunty Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Polesie - Szpital im. Biernackiego - codziennie dla m. Konstantynowa - Szpital im. Piroskowa (Wólczajska 195)
Śródmieście - Szpital im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 4 i 14; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Widzew - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okullistka - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia - Szpital im. Piroskowa (Wólczajska 147)
Toksykologia - Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM
DORAZNE POMOCY
tel. 36-37.00 w 31
- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę;
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95.98 do 89 w. 233
- Gabinet chirurgii czynny w godz. 18-7 w dni wolne od pracy - cała doba
ul. Kopcińskiego 22, tel. 18-64-83
- Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy - cała doba
Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 - czynna codziennie w godz. 19-7 w soboty w godz. 18-7.

W sobotę poczty pracują dłużej

Ponieważ do 15 bm. (niedziela) trzeba uregulować różne rachunki z pocztą (albo na poczcie), a nie wszyscy mają „głowe” do tych spraw w tygodniu, przeto Wojewódzki Urząd Poczty zdecydował, że 14 bm. (sobota) 9 placówek pocztowych pracować będzie dłużej niż zwykle, tj. od 8 do 20. Oto adresy: Tuwima 38, Piotrkowska 311/313, Zygierska 2, Hufcowa 23, A. Czerwonej 28b, Dąbrowskiego 91, Puszkina 10, Potulna 3 i Planowa 1a.

DE
„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96.
Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96.
centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora: I sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-23-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rekwizytów nie zamówiło).
Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada).
Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

TEATR MUZYCZNY W ŁODZI

ogłasza nabór kandydatów do zespołu chóru (kobiety i mężczyźni).

Zgłoszenia osobiste do kierownika chóru codziennie (oprócz poniedziałków i niedziel) w godzinach 10—13.

Łódź, ul. Północna 47/51.
3380-k

Wierochomosa

DOM 3-pokojowy, parterowy (cegła) wszystkie wygody, budynek gospodarczy, 1200 m ziemi — sprzedam. Główno, tel. 421. 29286 g

SPRZEDAŃ okazujecie działkę leśną 2000 m (woda, siła, budynek). Tel. 86-94-93. 29259 g

DZIAŁKĘ budowlaną 800 na Stokach — sprzedam. Wiadomość: Zakątna 40 m 20. Wilczyńska. 29207 g

ATRAKCYJNA z prawem zabudowy działkę w Sokolnikach notarialnie sprzedam. Oferty 29200 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAŃ domek drewniany, c.o., woda z działką budowlaną — Stoki Tel. 86-98-69. 29192 g

DZIAŁKĘ 300 m na Stokach — sprzedam. Gagarina 22/35. 29238 g

PLAC ogrodzony 500 m wydzierżawiony na dwa lata w dzielnicy Górna Oferty 29243 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAŃ działkę w Justynowie — punkt na małą gastronomię, cukiernię, kawiarnię. Tel. 86-53-80 po 16. 29223 g

PLAC budowlany — sprzedam. Wiadomość: Paradna 82. 29291 g

SPRZEDAŃ I ha Iwański Adam, Boguszyce 19, gm. Rawa Mazowiecka. 29309 g

DZIAŁKĘ (własność) rekreacyjno-budowlaną koło Łodzi, zagospodarowaną, domek — zamieszkanie na mieszkanie też stare budownictwo (najchętniej własnościowe) lub sprzedam. Oferty 29306 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Kupno Sprzedam

SPRZEDAŃ ovczarki alczackie, Przewodnia 58 Zakrzewski.

ROBOTNICZĄ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „BAWELNA” W ŁODZI

O G Ł A S Z A

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie n.w. robót:

Pawilon nr 428 w osiedlu Widzew-Wschód AB:

- roboty instalacyjne wewnętrzne (instalacje: wod.-kan., c.w., c.o., c.t., węzła c.o., went. mech. elektr.),
- roboty instalacyjne zewnętrzne (przylączy: wod.-kan., ciepłe, zasilanie w energię elektr., odwodnienie targowiska).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne odpowiadające wymogom.

Termin realizacji: listopad 1985 r. — czerwiec 1986 r.

Oferty należy składać do 30 września br. w RSM „Bawelna” w Łodzi, ul. Mechaniczna, 2/30, p. 103, w godz. 8—10, gdzie również można uzyskać szczegółowe informacje odnośnie przetargu i zakresu robót oraz zapoznać się z dokumentacją techniczną (tel. 84-30-21).

Oferta winna zawierać rodzaj robót oraz ich koszt.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi 1 października br. o godz. 10 w sali konferencyjnej ZBR RSM „Bawelna” przy ul. Mechanicznej 2/30.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

PIĄTEK, 13 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Mag. informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalebne, swego nie znacie. 14.03 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.30 Z nagrania Studia Programu I. 18.05 Merkuriusz rządowy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.30 Radio dzieciom: „Zielona Półnoka” — aud. 20.00 Dziennik 20.15 Koncert żywych. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.55 Komunikaty. 21.05 KRONIKA sportowa. 21.15 Muzyka barok. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyką polską przez wieki. 12.25 Fonoteka jazzu. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Próba bilan” — aud. Elżbiety Dobrowolskiej (L). 13.20 Z malowanej skrzynki. 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości krajowej fonografii. 14.30 Reportaż z XVII Międzynarodowego Festiwalu Ziemi Górskich. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia: Jan Kreczmar „Notatnik aktora”. 15.10 Znane czy nie znane? 15.30 Muzyka na syntezatorze. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 J. Mazurin „Kolabe-sone” fr. 17.00 W. 17.15 Rozwiązanie zagadki

PROGRAM III

11.00 „W zyciorach nie znajdziecie.” 11.10 Wakacje z przebojem. 11.50 Antonio Perria „Okrutni Sforzowie” — odc. 10. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Jan Krąsko „Atomowy ring” — odc. 11. 13.10 Powtórka z rzymskiej. 13.15 Harmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Premiera i b. 15.10 p. pisarza — Józef Ozga Miłchański. 16.00 Zapraszamy 19.00 Codziennie powieść: H. Sienkiewicz „Potop” odc. 21. 19.30 Trochę swingu... 19.50 Antonio Perria „Okrutni Sforzowie” odc. 21. 20.00 Trójdźwięk — aud. 20.45 Klub Trójk. „Czy szkoła jest moim domem” —

Dziś o Radiu i

muzyce (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Nowi Singers” (L). 17.45 „One pozwałaty nam przeżyć” — aud. 18.15 „Singers Unlimited” (L). 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii: Transmisja koncertu Wielkiej Ork. Symf. PRITV p. d. Antoniego Wit. 20.00 Wład. 20.35 Wieczorne refleksje. 20.40 Wieczór w filharmonii — cz. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.45 Teatr PR: Max Lungren — „Gorycz”. 22.10 Płyta z gwiazdka: Pierwsza płyta zespołu Modera Talking. 23.00 W. Zalewski: „Pozegnanie twierdzy” — fr. 26. 23.20 Polacy na płytach świata

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany — „Kryptonim Trianon” (6)
11.15 „Domator”
11.25 Melodie na lato
12.00 Historia kl 3 lic.
12.50 Kandydaci na posłów
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci: „Założa 3”
16.55 „Piątek z Pankracym”
17.20 DT — wiadomości
17.30 Życie w krajobrazie
17.50 Płkarska kadra czeka
18.05 Bez próby
19.00 Dobranoc — „Pająk Chwał. wszystkich braci”
19.10 „Studium” — „Mokra ziemia”
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Kryptonim Trianon” (6) — radziecki serial sensacyjny

PROGRAM II

23.45 DT — wiadomości
17.30 „Wielka Gra” — teletur-niej
18.15 Przeboje „Dwójki”
18.30 Wiadomości (dla niesłyszących) (L)
19.00 Gra i śpiewa zespół Blood Sweat and Tears (1)
19.30 Dziennik
20.00 Galeria świata — „Ateny” (2) — film dok. prod. RFN Jarmark
20.30 Jarmark
21.15 Pod niebieską flagą
21.45 „Zabawna rzecz, która zdarzyła się w drodze na forum” — adaptacja brood-wayowskiej komedii muzycznej z muzyką Stephana Sondheima
23.20 Rozmowy Intymne — „O nocach grozy” (2)
23.50 Studio festiwalowe X FPFF
0.00 Wieczorne wiadomości

„FIATA 125p” (1970) lub kompletne nadwozie — sprzedam. Cegielińska 24, po 16. 29275 g

„SKODĘ S-100” mały przebieg — sprzedam. Tel. 84-07-95. 29171 g

„SYRENE 104” na części — sprzedam. Jelenia 15. 29221 g

„SKODĘ” dziewięcioletnią (1978) — sprzedam. Oferty 29164 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

„VW 1200” stan bardzo dobry sprzedam. Urzędnicza 42 m 42. 6334 g

DWIE karoserie „126p” po wypadku i remoncie sprzedam. Zachodnia 25 m 51. 6295 g

„Lokale”

POSREDNICTWO w obrocie lokalami własnościowymi (11—17), 22 Lipca 12, 32-18-08 mgr. Kuzmiński 28394 g

KWATERUNKOWE, dwupokojowe, 53 m, balkon, cegła, parkiet, telefon, spiżarnia, zamienię na równorzędne, duży pokój, kuchnia Oferty 29235 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe sprzedam 52-81-62. 29157 g

SOSNOWIEC — M-4 bloki — zamienię na równorzędne Łódź. Wiadomość: Łódź, Koczańskiego 40—59. 27698 g

SAMOŃNY mężczyzna poszukuje mieszkanie na 1—2 lata Oferty 6331 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWA pokoje, kuchnia, blok i pokój, kuchnia, stare kwaterunkowe — zamienię na 3 pokoje, kuchnie blok Inne propozycje Oferty 29264 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ cztery pokoje z kuchnią (76 m) na dwa razy M-3 Dąbrowskiego 103/10. 29222 g

M-2 na dwa lata wynajmę najchętniej rejon ul. Gagarina Oferty 29244 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania Oferty 29253 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO z dzieckiem. wynajmie samodzielne mieszkanie w dzielnicy Bałuty. Oferty 29285 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRAWNIK wynajmie kawalerkę lub podobne mieszkanie. Oferty 29307 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

„Nanka Praca”

ANGIELSKI — Kowalczyk — 57-59-93 1647 g

MATEMATYKA, fizyka. 43-90-14. Maciaszczyk. 28768 g

MŁODY podejmie pracę w sektorze prywatnym, prawo jazdy kat. „B”. Oferty 29286 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ samodzielnego stolarka, współnika Zagonowa 38. 29267 g

PRZYJMĘ proste szycie. Tel. 86-00-32. 29202 g

TECHNIK elektryk, dyplom mistrzowski, znajomość naprawy telewizorów podejmie pracę prywatnie, niekoniecznie w zawodzie. Tel. 32-21-24. 29272 g

POTRZEBNI mężczyźni do sprzętu jablek. Tel. 51-93-87 po 16. 29152 g

POTRZEBNA kucharka do prowadzenia kuchni dla rodziny Warunki bardzo dobre Tel. 57-78-15. 29288 g

RENCISTKA przyjmie pracę chałupniczą na overlock. Tel. 43-07-14. 6305 g

PRZYJMĘ chałupniczo oprócz szycia lub szycie toreb gospodarczych. Oferty 29310. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

FRYZJER męski rencista — potrzebny Struga 7. 29312 g

ZATRUDNIĘ murarza, pomocnika tel. 84-62-82. 6299 g

RENCISTÓW do ogrodnictwa przyjmę. Beskidzka 135. 26122 g

DO pracowni bieliznarskiej w Lutomiersku zatrudnię szwaczke-emerytkę. Tel. 51-72-39 wieczorem. 6281 g

NOWOCZESNY krój — dzieje lekkiej opanjung szybko wynalazkiem Mechlińskich Nawrot 32. 25390 g

ZATRUDNIĘ szwaczki do szycia spodni oraz konfekcji skórzaney. Możliwość przyuczenia zawodu Wysokie wynagrodzenie Reflektujemy na wysoko kwalifikowanych pracownikach Dobroń, ul. Grunwaldzka 6, tel. 16-16 kierunkowy 10-435. 6511 g

„Usługi”

UKŁADY wydechowe Nadkola, haki holownicze. Judyńa 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski 27250 g

BOAZERIE 48-91-94 — Czepil. 5378 g

PRZEDSKOLE prywatne. Bardzo dobre warunki. Dowozimy dzieci z innych rejonów miasta Tel. 48-03-07. Piórkarz. 29570 g

TELEPOGOTOWIE Rolsiak 43-28-67. 27406 g

KINESKOPY — regeneracja. Rogala, 55-60-14. Kaczmarek. 4888 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 27660 g

DYWANY wykładziny piórę 52-42-37 Marciniak. 4979 g

DYWANY, wykładziny, tapicerka, czyszcimy metodą piorąco-ssaącą 86-53-67 Bednarska. 5352 g

MYCIE okien, sprzątanie. Mikulski 43-39-50. 5427 g

LODÓWKI — naprawa, Pawłowski, tel. 36-16-88. 27536 g

CYKLINOWANIE parkietów Rusinkiewicz 43-77-65. 633 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn do szycia. 51-02-02 Goss. 27572 g

TEATR 77

(ul. Zachodnia 56)

zatrudni kolporterów biletów.

Tel. 33-43-68, 33-26-41, godz. 10—14.
5517-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dzianek i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej informują uprzejmie, że w dniu 24 września 1985 r. o godz. 11 odbędzie się w sali konferencyjnej Senatu Politechniki Łódzkiej, obrona pracy doktorskiej mgr inż. Gabriela Szymaniaka pt.: „Ocena przydatności wybranych teorii do symulacyjnych badań współpracy koła ogumionego z nawierzchnią”.

Promotor pracy: prof. dr hab. Jerzy Lanzendoerfer.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3155-k

PODZIĘKOWANIE

Zarządowi Województwu TKKF, Znamo-
myn, Koleżankom i Kolegom mego Syna

S. + P.
**ANDRZEJA ADAMA
SMOCZARSKIEGO**

wdzięczna za pamięć o Nim i udział w uroczystościach pogrzebowych, składam płynące z głębi serca wyrazy podziękowania.
MATKA — HALINA SMOCZARSKA-TOPISZ

Wyrazy serdecznego współczucia kierownikowi pracowni

inż. **STANISŁAWOWI
ALBRECHTOWI**

z powodu śmierci MATKI

składają: PRACOWNICY z PRACOWNI TW ZBPBP

Wyrazy szczerego współczucia Koleżance

HELENE CHOJACKIEJ

z powodu śmierci O J C A

składają: DYREKCJA, KOLEZANKI I KOLEDZY z DZEAS ŁÓDZ-GÓRNA

Koleżance

mgr **JOANNIE KOTLARCZYK**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci SYNA LUKASZA

składają: WSPÓŁPRACOWNICY oraz MŁODZIEŻ z ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNYCH NR 2 w ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia

WIESŁAWIE CZERWIŃSKIEJ

z powodu śmierci M E Ż A

składają: RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAW., DYREKCJA i PRACOWNICY PRAPIS „ARPIS”.

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie z powodu śmierci mego Męża

S. + P.
ZYGMUNTA BOŻYKA

składam serdeczne podziękowania.
ŻONA z RODZINĄ

Koleżance

mgr **ELŻBIECIE
KUBISIEWICZ**

wyrazy współczucia z powodu śmierci O J C A

składają: KOLEZANKI I KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ

Koledze

IRENEUSZOWI PASIECE

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci O J C A

składają: KOLEZANKI I KOLEDZY z OSRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO PRZEMYSŁU ZABAWKARSKIEGO w ŁODZI

W dniu 7 września 1985 roku zmarł, w wieku lat 96, mój najdroższy Mąż i Człowiek wielkiego serca

S. + P.
**ANTONI
JUSZKOWSKI**

był inspektor NIK w Wilnie i Łodzi.

Msza św. odbędzie się w dniu 16 września br. o godz. 8.30 w kościele św. Krzyża.

ŻONA i RODZINA

W dniu 11 września 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 76

S. + P.
**MAKSYMILIAN
KAMIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach. Pozostający w smutku:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 1985 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 79, najukochańszy Mąż, Brat i Wujek

S. + P.
**JAN
BUKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 września br. (piątek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszcz. Pogrzebowa w smutku

RODZINA

Dnia 11 września 1985 roku zmarła nasza kochana Mama, s. Babcia i Prababcia

S. + P.
**CECYLIA
PAKULSKA**

była długoletnią pracownicą zakładów „MARKO”.

Pogrzeb odbędzie się 13 września br. (piątek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Mań.

CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA z MEŻEM, WNUK i PRAWNUK

Medycyna

patrzy
w przyszłość

W naszym, odchodzącym już stuleciu medycyna poczyniła ogromny krok naprzód w zakresie poznania tajników organizmu ludzkiego — pokole- niom dopiero co wstępującym w życie ma ona za- pewnić długowieczność w dobrym stanie zdrowia, a w wypadkach niezbędnych również niezawodne „części zapasowe” — sztuczne organy do implan- tacji.

Jedną z głównych „twierdz”, którą lekarze za- mierzają atakować już w niedalekiej przyszłości, będzie efektywne leczenie raka. W chirurgii bę- dzie temu służyć powszechne stosowanie lasera. Zresztą już obecnie promienie laserowe wykrzy- stywane są przy usuwaniu nowotworów mózgu, kręgosłupa i płuc. Stopniowo laser całkowicie za- stąpi skalpel przy zabiegach operacyjnych. Jego najbardziej istotną zaletą jest to, że pozwala on z niezwykłą dokładnością niszczyć porażone tkan- ki nie naruszając komórek zdrowych. Z pomocą lasera można operować bez zastosowania ogólnej anestezji, a co za tym idzie — bez hospitalizacji.

W rezultacie wieloletnich badań i eksperymen- tów laboratoryjnych do praktyki leczniczej wcho- dzi jeszcze jeden silny „orez” w walce z rakiem — przeciwciała monoklonalne. Te komórki-hybrydy wyhodowane w probówkach z wykorzystaniem metod inżynierii genetycznej, znajdują zastosowanie jako przenośniki chemicznych środków toksycz- nych działających wybiórczo na tkanki nowotwo- ru, nie zagrażając sąsiadom zdrowym częściami organizmu.

Medycyna stoi w obliczu jeszcze ważniejszych

odkryć — będą to przede wszystkim metody takie- go przekształcenia komórki, które by hamowało lub nawet całkowicie odwracało działanie czynni- ków nowotworowych. Możliwość kontrolowania DNA — to jest kwasów dezoksyrybonukleinowych, w cząsteczkach których utrwała się kod genetycz- ny, stanie się wydarzeniem przełomowym nie tyl- ko w medycynie, ale i w dziejach największych odkryć ludzkości. A badania w tym kierunku już trwają m.in. w Uniwersytecie im. J. Hopkinsa (USA), gdzie grupa uczonych pracuje nad pełnym atlasem ludzkich genów. Dzięki temu atlasowi można będzie leczyć raka po prostu usuwając te genetyczne defekty, które prowadzą do rozmnaża- nia się komórek nowotworowych.

Nastąpi znaczny postęp w zakresie leczenia cho- rób układu krwionośnego. Spełnią się wreszcie mar- zenia doktora Christiana Bernarda — transplanta- cje serca stana się zabiegami rutynowymi, choć pozostaną stare kłopoty z brakiem dawców serc. Dlatego i nadal największy nacisk położony bę- dzie na konstrukcję sztucznego serca z zupełnie nowych materiałów. Inną ważną nowością medycy- na, której zastosowanie przewidziane jest jeszcze na koniec naszego stulecia, będą metody usuwa- nia złożeń na ściankach tętnic i szybkie przywró- canie im zdolności przetaczania krwi w przypadku zawału.

Jednak ogólnie biorąc, w praktyce medycyny niedalekiej już przyszłości profilaktyka zdecydo- wanie dominować będzie nad terapią.

FOTOREPORTAŻ ANDRZEJA WACHA

Jedziemy do Meksyku



Program komputerowy z telewizora

W W. Brytanię przeprowadzono próby przekazywania programów komputerowych za pomocą normal- nej sieci telewizyjnej. Pomysłowa- cą tego sposobu dostarczania opro- gramowania licznym użytkownikom komputerów personalnych jest Mike Thorne z Uniwersytetu Cardiff. O- programowanie jest przekazywane w postaci błysków odpowiadających kodowi binarnemu: biały kolor od- powiada w tym układzie „jedynce”, natomiast kolor czarny — „zeru”. Do komputera program przekazywa- ny jest za pomocą tzw. pióra świet- nego. Jego końcówka jest przyknie- ta do ekranu, a z drugiej strony po- łączona z komputerem. „Ładowanie” komputera jest bardzo proste. Jak- kolwiek odbywa się nieco wolniej niż w przypadku „przepisywania” oprogramowania z taśmy lub dysku.

Orbitujące cmentarze

Projekt umieszczenia prochów zmarłych na orbicie okołoziem- skiej na co wyraziła zgodę na po- czątku br amerykańska admini- stracja doczeka się prawdopodob- nie realizacji już w końcu 1988 r.

Na mocy porozumienia z pry- watną firmą „Fledling Rocket Company” w pierwszym etapie „Space Services Inc” w Houston zamierza użyć do wyniesienia na wysokość 3 tys km niewielkiej rakiety „Conestoga”, zawierającej kapsułki z prochami 10.330 zmar- łych.

Kapsułki objętości ok 2 cm ma- ją być wykonane z materiałów silnie fluorozujących, co umożliwi krewnym i przyjaciółom zmarłych osób oglądanie swych bliskich pod- czas pogodnych nocy przez małe teleskopy i lornety. Koszt orbital- nego pogrzebu wyniesie, według dotychczasowych obliczeń, 3,9 tys dolarów, a więc niewiele więcej od pogrzebu konwencjonalnego.

Pełna realizacja programu orbital- nych pogrzebów obejmuje wy- syłanie prochów zmarłych poza system słoneczny i niektóre pla- nety.

Muzeum — lodówka

Około 13 tys. turystów odwiedza corocznie muzeum-lodówkę świnoujskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Odra”. Zwiedzanie morskiego muzeum-lodówki stanowi już atrakcję dla ludzi, którzy mogą nawet pogłaskać rekina lub orkę.

Przed wejściem do tego nietypowego muzeum, istniejącego już 23 lata, zwiedzający otrzymują nie filcowe kaptcie, a... ko- zuchy, którymi muszą się dobrze opatulić. W muzealnym pu- mieszczeniu, urządzonego w chłodni utrzymywana jest bowiem temperatura minus 30 st. Celsjusza. Warto jednak pochodzić w tak siarczystym mrozie, aby zobaczyć świat rybiego królestwa z łowisk afrykańskich, antarktycznych, Pacyfiku, Morza Pół- nocnego.

Mniejsze ryby, jak gowik, lichia, pelamida, pietrosz umiesz- czone są na drutach na ścianie chłodni. Trochę większe jak murena, włócznik, tasergal, kulbin, duży pagrus ponadziemane są na specjalne pręty zbrojeniowe.

Największe eksponaty poukładane są na specjalnych podwyż- szeniach. Jest wśród nich rekin długości 3,5 metra z otwartą paszczą. Następny eksponat rekina ma swoją niecodzienną his- torię. Z chwila przekazania go do muzeum miał około 6 me- trów długości. Po rozmrożeniu i wypatroszeniu rekin-gigant ważył jeszcze 1100 kg. Aby przenieść go na drugie piętro chłodni, gdzie znajduje się muzeum, trzeba było zorganizować specjalną akcję transportową (nie można było go wnieść ani kładką schodową, ani przewieźć windą). Podczas transportu część ogonowa zerwała się — ocalała jednak głowa wraz z plet- wą ogonową. Elementy te zostały następnie wystawione dla zwiedzających. Przed zamrożeniem rekina pracownicy chłodni rozwarli paszczę martwego potwora, podpierając ją odpowied- nią belką.

W muzeum podziwiać można także rekina-mięta, całą kolekcję drapieżników morskich, wśród nich orkę. Są też m.in. samogłów, raja i duże kongery. Są raki z Antarktydy — kryle, jest bajecznie kolorowy strojniki w kształcie piłki, różne odmiany płaszczek. Nie brakuje ptaków — są również foki.

Kłopoty powstawały nie tylko przy organizacji muzeum, transporcie eksponatów. Jarzeniówki przy temperaturze minus 30 stopni pracowały zaledwie kilka dni — trzeba było je zastąpić lampami rtęciowymi. Dopiero one zdały w pełni egzamin. Wytwarzające niską temperaturę silne oświetlenie daje odpo- wiednią oprawę.

Jakie były początki morskiego muzeum-lodówki? W latach sześćdziesiątych gdy polska flota wyruszyła na łowiska afry- kańskie, z których następnie przenosiła się w rejon Antarktydy, zrodziła się potrzeba zbierania eksponatów, jako że ryby o nie- znanych kształtach nie miały nazw polskich. Zapelowano do kapitanów statków i rybaków o przywożenie ciekawszych oka- zów. Apel spotkał się z dużym odzewem.

Organizatorzy muzeum m. in. Jerzy Orczewski, inż. Marian Kozłowski, kierownik zakładu chłodnictwa są dumni ze swego mu- zeum. Żalują, że nie wszystkie eksponaty można długo utrzy- mać. Pod wpływem niskich temperatur tracą one naturalne kolory — co prawda polewa się je wodą, glazuruje, ale za- biegi te na długo nie wystarczają. Obecnie muzeum otrzymuje coraz mniej okazów. Rybackie trawlerze ostatnio bardzo rzad- ko trafiają do macierzystych portów — wymiany załóg doko- nuje się samolotami. Nie ma więc kto wozić morskich eksponatów.

Swinoujska „Odra” zorganizowała również inną niecodzienną ekspozycję — przedmiotów wylowionych przez jej statki z dna mórz i oceanów. Są tam m. in. olbrzymie glazy, kotwice itp.

JERZY KUBIAK

POZIOMO: 1. Krzew z rodziny prze- wiertniowatych, 2. Podstawa arma- ty, 3. Stół w pasiece, 4. Węgier- ska potrawa z kawalków duszonego mięsa, 5. Uzdrowisko, 6. Samocho- dowy, kolejowy, tramwajowy a tak- że żeglowski, 7. Krótka od alby, 8. Najwyższy masyw górski w Gre- cji, 9. Pierwiastek chemiczny (me- tal twardy), 10. Mroczna część Hade- su, 11. Jeden z najwybitniejszych matematyków XX wieku (Polak), 12. Na zachodnim wybrzeżu Indii, 13. Księstwo nad Morzem Śródziemnym, 14. Tkackie lub Odrzańskie.

PIONOWO: 1. Port nad Morzem Kaspijskim, 2. Drzewo uprawiane w basenie Morza Śródziemnego, 3. Przerwa, 4. Białe do picia, 5. Zgiełk wielu głosów razem, 6. Polska cie- żarówka, 7. Zwierzak z malpatek, 8. Nieuchwytny znak nawigacyjny wskazujący tor wodny, 9. Krasa, 10. Dzielnica Gdańska, 11. Gwara śro- dowiskowa mniej wykształconych mieszkańców miast, 12. Konopie z manili, 13. W starożytnej Grecji za- wody, w których uczestnicy popiszy- wali się swymi umiejętnościami, 14. Przypadek, 15. Pierwiastek chemiczny, 16. Metal kowalny, łatwo topli- wy, oprac. J. KALUŻKA
Do rozlosowania: nagrody książko- we.

czarno-biało i w kolorze

W najzajacniejszym naszym Uniwersytecie — Jagiellońskim — wisi portret rektora Tarnowskiego. Podobno Boy-Zelen- ski skomentował ów olej następują- cą odzywką: „Głowa rzymskiego senatora, reszta...”. Zachowując stosowne pro- porcje, rekomendujemy Państwu „Zabawną rzeszę, którą zdarzyła się w drodze na Forum”. Nakręcił to Richard Lester, znany z dość abstrakcyjnego poczucia humoru, np. ze „Sposobu na kobiety”, czy też „Jak wygrałem wojnę światową”. Przy okazji informacja dla miłośników znako- mitego komika Bustera Keatona: w owej paradii wystąpił on po raz ostatni na ekranie. Może więc choćby dla tej legendy kina warto ten film obejrzeć. Projekcja w piąt- kowy wieczór w programie II tv.

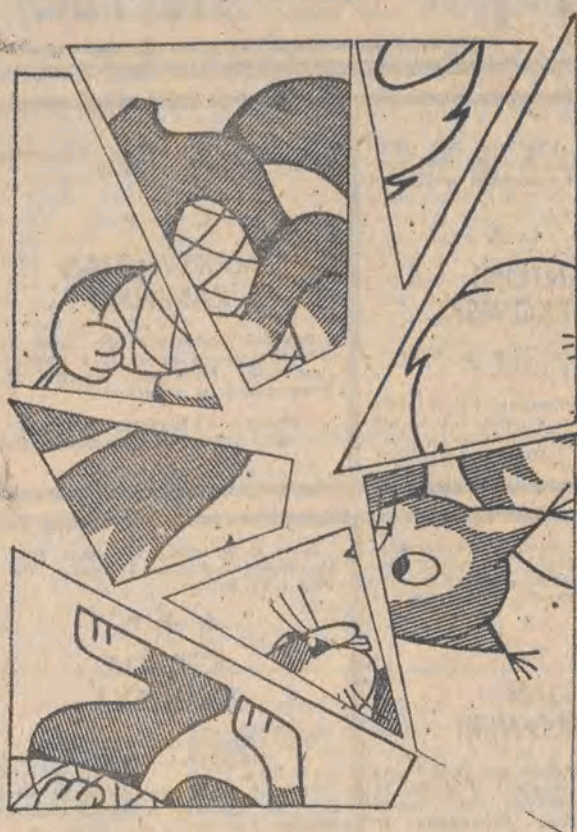
Zdrowym psychicznie widzom polecam dzieła pod ty- tułem „Zaproszenie do piekła”, które będziemy mieli oka- zję obejrzeć w sobotę przed północą. Jest to angielsko-ame- rykański horror, a treść jego taka: jakiś facet wstąpił do klubu, w którym zamienia się ludziom charakterzy z por- ządnych na parszywe. Szczegóły — w sobotnią noc.

„Urodziłaś się piękna” — to tytuł filmu, który w sobot- ni wieczór wprowadzi nas w świat nowojarskiego establiś- mentu, abyśmy mogli docenić to, co utratni, p. co bardziej istotne w życiu dziewczyny robiącej karierę w szelbiznie- sie.

I znowu coś dla ludzi o mocnych nerwach: „Juncał” — historia torredora. Tata był niezły — teraz szuka syna, który na arenie daje sobie radę jeszcze lepiej niż on. Krew na piasku — niedziela, godz. 22.10, program II.

Teatromani w sobotnie przedpołudnie będą mieli okazję obejrzeć „Ożenek” Mikołaja Gogola. Jeszcze raz przeko- namy się, że Gogol wcale się nie stażuje. O... Irena Kwiatkowska, Wiesław Michnikowski, Czesław Wol- lejko, Jan Kobuszewski, Wojciech Pokora...

„Co koń wyskoczy” — tytuł mówi chyba sam za siebie, więc chętnych do obejrzenia — tak nazwanego programu z pewnością nie zabraknie. Będziemy mieli okazję kilka razy spotkać się z najszlachetniejszymi koniami, a także zna- nymi polskimi „koniarzami”. Historia polskiego konia — niedziela, program II. (Jb)



Wasze dzisiejsze zadanie, to ułożyć z pociętego rysunku obrazek, po czym ładnie go pokolorować.

dla najmłodszych

